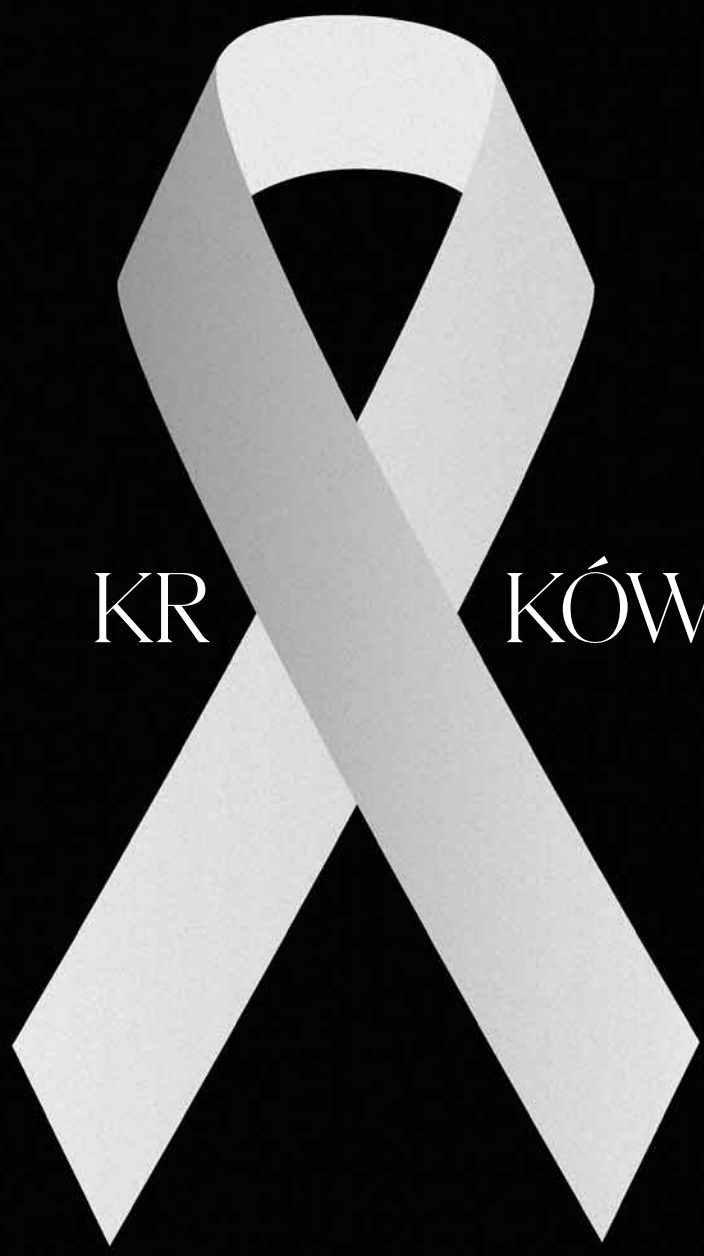
Poniedziałek, 9.11.2026 | Nr 218 (10866) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT) | **www.poranny.pl** | Nr ISSN 0866-9511 | Nr indeksu 350354

36 lat

Kurier Poranny



KR KÓW

6 ofiar śmiertelnych strzelaniny w Krakowie. Sprawcą był 24-letni Polak z Ostrowca Św.

– Str. 6-7

46
9 770866 951013

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Ochrona zdrowia

Prawie 6,6 mln zł kosztowało 10 nowoczesnych ambulansów, które kupiła Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku – **Str. 3**



FOT. UMWP

Białystok

Po śmiertelnym wypadku na ul. Hallera. Miasto rozważy zastosowanie dodatkowych elementów organizacji ruchu przy przejściu – **Str. 4**

Sport

Jagiellonia Białystok wygrała z GKS Katowice 1:0. Mecz poprzedzono minutą ciszy. Nie było zorganizowanego dopingu kibiców – **Str. 20**



FOT. EWELINA ZGIET

eprasa.pl ed83bd50ea

POLECAMY

JUTRO: Black Friday po polsku CZWARTEK: Bezpieczne przyjmowanie leków

9.11.2026
Poniedziałek

Dziś 313. dzień roku. Do końca roku pozostało 52 dni.
Wschód słońca w Białymstoku o godzinie 6.41, zachód o godzinie 15.41. Dzień będzie trwać 9 godzin.
Imieniny dziś obchodzą:
Aleksander, Teodor, Ursyn

Komentarz dnia



Tomasz Dworzańczyk:
Po masakrze w Krakowie. Choć dzielą nas setki kilometrów, to czuję, jakby to było tuż obok nas

Redaktor naczelny

W sobotnie popołudnie wszyscy doświadczyliśmy aktu terroru. To nic, że wydarzenia, o których mówi obecnie cała Polska, miały miejsce relatywnie daleko od Białegostoku. Kraków jest miejscem bliskim większości z nas. Choć dzieli nas 500 km, to czuję, jakby to było tuż obok. To wydarzenie bez precedensu w naszej najnowszej historii. Do tej pory wydawało się, że takie rzeczy mogą zdarzyć się wszędzie, tylko nie u nas. No i proszę, doczekaliśmy się. Koniec z retoryką, że jesteśmy samotną wyspą wolną od terroru.

Nie wiem, jak bardzo sobotnie wydarzenia wpłyną na nasze życie, ale trudno uwierzyć, że po nich wszystko pozostanie takie samo. W aktach terroru chodzi właśnie o to, żeby wywołać strach, żeby ludzie się bali. I tak niestety, może teraz być. Dlatego szczególnie dziś powinno nam zależeć, żeby to życie wróciło jak najszybciej do równowagi.

Czy w Białymstoku jesteśmy bezpieczni? Policja zapewnia, że nie ma potrzeby zwiększania sił ani wprowadzania dodatkowych środków bezpieczeństwa w centrum miasta. Nie mamy podstaw, żeby to kwestionować, ale na pewno nie zaszkodzi, żeby zwiększyć czujność. Po zamachach na WTC, w Nowym Jorku niemal wszędzie pojawiły się komunikaty o zgłaszaniu wszelkich podejrzanych aktywności. Nie wiem, na ile tam podniosło to bezpieczeństwo, ale dmuchanie na zimne jeszcze nikomu nie zaszkodziło.

Wracając do wydarzeń z Krakowa, wielki szacunek dla policjantów, którzy narazili własne życie, żeby ratować innych. To są prawdziwi bohaterowie. Dzięki ich poświęceniu tragedia nie przybrała jeszcze większych rozmiarów. Trzymam kciuki, żeby jak najszybciej wrócili do zdrowia, bo w dzisiejszym świecie po prostu prawdziwych bohaterów jest bardzo mało i są oni nam potrzebni.

O sprawcy tragedii w Krakowie – 24-latku nie powinno się zbyt wiele pisać, ani mówić. Nie wiem, kim i czym inspirował się, ale chciałbym, żeby przeżył i odpowiedział za swój czyn. Przy okazji może poznalibyśmy też motywy. Jeśli miał odnieść jakieś zwycięstwo, nie może nim być odebranie nam poczucia normalności.

POGODA

Białystok	Łomża	Suwałki
5°C/-3°C	4°C/-3°C	5°C/-3°C

KURIER PORANNY
GAZETA WSPÓŁCZESNA
POLSKA PRESS GRUPA

Redaktor naczelny
Tomasz Dworzańczyk
Z-ca redaktora naczelnego
Dorota Naumczyk-Kruszewska
Wydawcy
Dorota Naumczyk-Kruszewska
Urszula Ludwiczak
Marta Romańczuk

www.**poranny.pl**
www.**wspolczesna.pl**

Polska Press Makroregion Wschód
Redakcja ul. Św. Mikołaja 1
15-419 Białystok, tel. 85 74 89 610
redakcja@poranny.pl, redakcja@wspolczesna.pl
Prezes Makroregionu
Aureliusz Mikos
Dyrektor reklamy
Elżbieta Dźwigaj
Biuro reklamy oddziału
tel. 695 346 825
Druk Drukarnia w Ignatkach, ul. Przemysłowa 26
16-001, Ignatki

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.poranny.pl/tresci oraz www.wspolczesna.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

NAUKA

Białostocka uczelnia medyczna w naukowej ekstraklasie

red, PAP

Uniwersytet Medyczny w Białymstoku znalazł się w gronie 10 uczelni, które uzyskały tytuł laureata II edycji programu „Inicjatywa doskonałości – uczelnia badawcza" (IDUB). Subwencja przyznawana laureatom zwiększy się o 10 proc. m.in. na rozwój potencjału badawczego i kształcenie.



FOT. WOJCIECH WIĘCKO/UMB

Na zdjęciu: prof. Anna Moniuszko-Malinowska (pełnomocniczka rektora ds. współpracy z Uniwersytetem Europejskim EUNICE), prof. Marcin Moniuszko (rektor UMB), prof. Irina Kowalska (prorektor ds. nauki i ewaluacji UMB)

Inicjatywa doskonałości – uczelnia badawcza (IDUB) to program wspierający uczelnie o największym potencjale badawczym i dydaktycznym. Roczny budżet programu od 2027 r. wyniesie ponad 930 mln zł, a łączne wsparcie w perspektywie 6 lat przekroczy 5,6 mld zł. To prawie dwa razy więcej niż w pierwszej edycji IDUB.

Laureatami II edycji programu zostało 10 uczelni, w tym Uniwersytet Medyczny w Białymstoku. Przedstawiły one najlepsze plany i działania na rzecz podniesienia jakości działalności naukowej oraz kształcenia w perspektywie najbliższych pięciu lat – poinformowało Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. UMB jest jedyną uczelnią medyczną w tym gronie, a także jedyną położoną na wschód od Wisły.

Oprócz statusu „uczelni badawczej" zwycięzcy otrzymają zwiększenie subwencji dydaktyczno-badawczej o 10 proc. Środki te zostaną przeznaczone na rozwój potencjału badawczego, umiędzynarodowienie działalności, podniesienie jakości kształcenia studentów i doktorantów oraz realizację ambitnych projektów naukowych.

– IDUB to jeden z najważniejszych instrumentów wspierania rozwoju polskiej nauki. Laureaci II edycji udowodnili, że potrafią prowadzić badania na najwyższym światowym poziomie, skutecznie umiędzynarodawiać swoją działalność i tworzyć atrakcyjne warunki dla rozwoju talentów naukowych – powiedział minister nauki i szkolnictwa wyższego dr Marcin Kulasek.

Merytorycznej oceny dokonał międzynarodowy zespół ekspertów.

– To chyba jeden z najlepszych dni w historii Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku – skomentował rektor UMB prof. Marcin Moniuszko, główny autor wniosku, cytowany w komunikacie prasowym. – Ogromnie cieszę się, że uznane autorytety reprezentujące znakomite ośrodki naukowe z całej Europy tak wysoko oceniły program rozwoju UMB w ciągu najbliższych 6 lat. To ogromny zaszczyt, ale i zobowiązanie – dodał.

Rektor podał przykłady: – Stworzymy międzynarodowe centrum integrujące dane multiomiczne i kliniczne, które posłuży stworzeniu Fabryki Zwalidowanych Klinicznie Algorytmów Medycznych oraz projektu CEENEMA, czyli Środkowo- i Wschodnio- Europejskiej Multiomicznej Mapy Nowotworów. Stworzymy Centrum Odporności Demograficznej, obejmujące nasze dotychczasowe olbrzymie doświadczenia populacyjne w grupie osób dorosłych, ale swoją obserwacją obejmiemy także populację dziecięcą regionu północno-wschodniej Polski w kohorcie NEBICO. Wykorzystując unikalne położenie naszego regionu stworzymy Centrum Badania Odporności na Zagrożenia Zewnętrzne (geopolityczne, środowiskowe, zakaźne), które stanie się europejskim laboratorium odporności na czynniki kryzysowe. Stworzymy nowe interdyscyplinarne zespoły badawcze, nowe kierunki studiów, jeszcze szerzej otworzymy szkołę doktorską na najlepszych kandydatów z zagranicy. To wszystko odbywa się w regionalnym sojuszu NEREI (North-East Research Excellence Institute), do którego zaprosiłem Województwo Podlaskie, Politechnikę Białostocką, Uniwersytet w Białymstoku i Polską Akademię Nauk.

Rektor dodał, że uczelnia chce też wesprzeć gospodarkę regionu i kraju poprzez zrewolucjonizowanie przynajmniej części rynku produkcji i przetwórstwa żywności w kierunku wysokomarżowej żywności funkcjonalnej. – A to tylko niektóre z licznych pomysłów i propozycji, jakie mamy dla naszej uczelni i dla naszego regionu – zaznaczył prof. Moniuszko.

eprasa.pl ed83bd50ea

OCHRONA ZDROWIA

10 nowoczesnych ambulansów trafiło do pogotowia. W tym bariatryczny

Magdalena Kleban

Ambulanse kosztowały 6,6 mln zł. Wzmocnią flotę Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku oraz zastąpią te najbardziej wyeksploatowane. Wśród 10 zakupionych pojazdów jest pierwszy w historii białostockiego pogotowia ambulans bariatryczny.



FOT. KAMIL TIMOSZUK/UMWP

W piątek w białostockiej siedzibie pogotowia odbyło się uroczyste przekazanie pojazdów

– Naszym absolutnym priorytetem jest szybki i bezpieczny dojazd do pacjenta, ale także udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej na jak najwyższym poziomie – zapewnia Izabela Kolecka, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku. Żeby to osiągnąć, niezbędne są doskonała kadra, ciągłe szkolenie oraz nowoczesny sprzęt.

W piątek odbyło się uroczyste przekazanie kluczyków do 10 nowoczesnych ambulansów, które powiększą flotę pogotowia. Zakup pojazdów kosztował łącznie 6,6 mln zł. Inwestycję sfinansowano ze środków własnych WSPR w Białymstoku.

– Ten rok jest dla nas szczególny - przeznaczyliśmy na inwestycje ponad 10 mln zł – mówiła w czasie uroczystości Izabela Kolecka. – Oprócz 10 nowych ambulansów placówka zakupiła 15 respiratorów, 12 defibrylatorów i 52 plecaki ratunkowe. Trwa również procedura zakupu urządzeń do kompresji klatki piersiowej.

Jak podkreślił marszałek województwa podlaskiego Łukasz Prokorym dzięki uzyskaniu nowoczesnych ambulansów średni wiek samochodów to 2,5 roku, a przebieg 200 tys. km, co czyni flotę pogotowia bezpieczną i nowoczesną.

– To pokazuje, jak nowoczesnymi pojazdami jeżdżą nasi białostoccy ratownicy – podkreślał marszałek.

Jeden z zakupionych właśnie ambulansów jest bariatryczny, przystosowany do transportu pacjentów z dużą otyłością. Pogotowie nie miało do tej pory sprzętu dostosowanego do pacjentów z bardzo dużą wagą.

– Nie mamy takich pacjentów rocznie wielu, zdarza się kilka, kilkanaście przypadków. Jednak tendencje są takie, że takich osób z pewnością będzie przybywać. A nowy ambulans jest przystosowany do pacjentów z wagą nawet 330 kg – dodał dr Mirosław Rybałtowski, zastępca dyrektora WSPR w Białymstoku. – Jako medyk cieszę się, że będziemy mieli dostępne nowoczesne ambulanse. Mamy średnio ponad 50 tysięcy wyjazdów rocznie, około miliona przejechanych kilometrów. Jednak priorytetem, oprócz dobrego sprzętu, na koniec jest zawsze człowiek, który spaja wszystko – to jest nasz główny kapitał.

Wszystkie nowe ambulanse bazują na modelu Mercedes-Benz Sprinter, mają dopuszczalną masę całkowitą 4,1 tony i zostały wyprodukowane w 2026 roku. Jeden z pojazdów wyposażono w nosze hydrauliczno-elektryczne i będzie wykorzystywany wraz z lawetą.

Pojazdy zostaną rozdysponowane pomiędzy jednostki i podstacje pogotowia w regionie. Dwa ambulanse trafią do zespołu pomocy doraźnej w Białymstoku, a pozostałe do Kleszczel, Hajnówki, Brańska, Siemiatycz, Bielska Podlaskiego, Moniek, Łap i Sokółki.

To nie koniec inwestycji Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku. Trwa procedura zakupu 9 urządzeń do kompresji klatki piersiowej. Inwestuje też w szkolenie. WSPR w Białymstoku realizuje cykl szkoleń z zakresu medycyny pola walki w ramach programów współpracy transgranicznej Interreg Litwa – Polska. Jego celem jest przeszkolenie personelu medycznego z procedur ratowniczych stosowanych w warunkach bojowych i kryzysowych (m.in. tamowanie gwałtownych krwawień pod ostrzałem, zaopatrywanie ciężkich urazów). Łącznie w ramach współpracy polsko-litewskiej zaplanowano przeszkolenie 1000 osób.

Pogotowie ratunkowe w Białymstoku jest jedną z trzech takich stacji w województwie podlaskim. Swoją opieką obejmuje ponad 720 tys. mieszkańców z kilku powiatów województwa.

KRÓTKO

Z SĄDU

11-latek, który zaatakował toporkiem 10-latkę nie trafi do ośrodka wychowawczego

Decyzję w sprawie 11-latka podjął Sąd Rejonowy w Łomży po otrzymaniu opinii biegłego. Chodzi o chłopca, który pod koniec września na korytarzu szkolnym w miejscowości Ptaki zaatakował toporkiem jedną z dziewczynek.

– Nieletni został zwolniony już ze szpitala i sąd na posiedzeniu wydał postanowienie w trybie tymczasowym o nadzorze kuratora. Sprawozdania z tych spotkań mają być w odstępach tygodniowych – informuje sędzia Wiesława Kozikowska, prezes Sądu Okręgowego w Łomży. – Chodzi o jak najpełniejszy ogląd funkcjonowania nieletniego. Tym samym postanowieniem sądu mama chłopca została zobowiązana do podjęcia działań w celu objęcia go psychoterapią.

11-latek zapewne nie wróci do szkoły, będzie – przynajmniej na razie – kontynuował naukę w warunkach domowych.

Do zdarzenia doszło 22 września tego roku w miejscowości Ptaki (gmina Turośl, powiat kolneński). 11-letni chłopiec wniósł do szkoły toporek. Zaatakował siedzącą na korytarzu 10-letnią uczennicę.

– Przedmiotem postępowania dowodowego jest to, czy chłopiec był w jakiś sposób prześladowany w szkole – mówi sędzia Wiesława Kozikowska. – Chciałabym też podkreślić, że wydane postępowanie sądu ma charakter tymczasowy, rozprawa będzie jeszcze kontynuowana w grudniu. **(MK)**

BIAŁYSTOK

IV Spacer dla zdrowia - także z minutą ciszy dla uczczenia ofiar ataku w Krakowie

PAP

Minutą ciszy uczcili wczoraj w Białymstoku pamięć ofiar sobotniego ataku w Krakowie uczestnicy IV Spaceru dla zdrowia pod hasłem: „Nie kiś emocji, chodź na spacer”.

Z powodu obowiązującej wczoraj i dziś żałoby narodowej zrezygnowano z wcześniej zaplanowanej oprawy marszu. Apelowano o wspólnotę, przeżywanie emocji razem, nazywanie tych przeżyć.

Spacer jest przedsięwzięciem Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku i podlaskiego oddziału NFZ. Tym razem chodziło o edukację jak duży wpływ na nasze emocje ma ruch, choćby właśnie spacer, aktywność fizyczna.

Uczestnicy marszu przeszli wspólnie 3-kilometrową trasę przez Park Planty do budynku Abecadło Medycyny UMB na rozmowy ze specjalistami. Po drodze mijali mural na jednym z akademików UMB „Kiś ogórki... nie emocje!”. Mogli też skorzystać z badań takich jak np. analiza składu ciała, poziom cukru we krwi czy ciśnienie.

Prorektor UMB ds. medycyny prewencyjnej i otwartej nauki prof. Karol Kamiński powiedział przed marszem, że po zdarzeniach takich jak atak w Krakowie – gdzie zginęło 6 osób, 15 jest rannych, ranny jest też sprawca – wszyscy odczuwają emocje, zagrożenie.



FOT. EWELINA ZGIET

Uczestnicy wczorajszego marszu przeszli wspólnie 3-km trasę

– W związku z tym próbujmy je nazwać, próbujmy o nich mówić, razem je przeżywajmy. Nie kiśmy emocji, przeżyjmy je wspólnie. Niech to nas połączy, scementuje, razem bądźmy w tych trudnych chwilach – podkreślił prof. Karol Kamiński.

Prezes Okręgowej Izby Lekarskiej dr Piotr Sielatycki dodał, że wspólne działanie, aktywność fizyczna w grupie, to dobra alternatywa dla np. samotnego spędzania czasu przed komputerem.

– Hasło naszego marszu stało się niebezpiecznie aktualne. Chodźmy na spacer razem, dzisiaj i każdego dnia, bo emocje, które przeżywamy, najłatwiej, najszybciej rozładować wspólnie, podczas aktywności fizycznej – powiedziała dyrektor podlaskiego oddziału NFZ Anna Rzemek.

Specjaliści z różnych dziedzin zachęcając wcześniej do udziału w spacerze podkreślali na jak wiele aspektów naszego zdrowia – także psychicznego – spacer ma pozytywy wpływ. Wymieniano np. obniżenie poziomu hormonu stresu, regulację emocji, wyciszenie myśli.

Z dotychczasowych wyników badania Białystok Plus wynika, że ponad 34 proc. mieszkańców miasta prowadzi siedzący tryb życia, spędza w tej pozycji ponad 8 godzin dziennie.

– To jest niezwykle niepokojące, bowiem ta grupa będzie narażona nie tylko na choroby układu krążenia ale również choroby układu kostno-stawowego – ocenił prof. Karol Kamiński.

Podkreślił, że trzeba temu zapobiegać jak najwcześniej, bo już nawet u młodych ludzi widać, że mają słabszą siłę mięśniową, co źle rokuje na przyszłość.

eprasa.pl ed83bd50ea

BIAŁYSTOK

Sygnalizacji nie będzie. Miasto rozważy zmiany na przejściu

Tomasz Maleta

– Życie ludzkie jest najważniejsze i nawet pewne utrudnienia dla kierowców nie są w tym przypadku nadmiernym kosztem – uważa radny Paweł Myszkowski. Zwrócił się do prezydenta Białegostoku o zamontowanie na przejściu na ul. Hallera na wysokości kościoła św. Kazimierza wzbudzanej sygnalizacji świetlnej. W tym miejscu zostały śmiertelnie potrącone dwie kobiety.

Tragedia wydarzyła się we wczesnych godzinach porannych 15 października 2026 roku. 57-latka jechała do pracy. Jak wyjaśniała potem podczas przesłuchania, nie zauważyła dwóch kobiet przechodzących przez przejście dla pieszych. Zostały potrącone przez kierującą. Była próba reanimacji tych kobiet, niestety obie zmarły na miejscu wypadku.

Jeszcze tego samego dnia radny miejski z tego okręgu Paweł Myszkowski napisał interpelację do prezydenta Białegostoku. – Zamontowanie w tym miejscu sygnalizacji świetlnej na żądanie z pewnością bardzo poprawi bezpieczeństwo pieszych, a z drugiej strony nie powinno nadmiernie wpłynąć na płynność ruchu pojazdów na tym odcinku. Życie ludzkie jest jednak najważniejsze i nawet pewne utrudnienia dla kierowców nie są w tym przypadku nadmiernym kosztem – podkreślił radny.

Powołał się na głosy mieszkańców, którzy zwracali uwagę, że to przejście dla pieszych jest dość niebezpieczne, szczególnie poza sezonem letnim, gdy na osiedlu w godzinach porannych i wieczornych jest ciemno. – Parafianie korzystają z przejścia szczególnie w tych godzinach, udając się na poranne lub wieczorne msze święte – podkreślił Paweł Myszkowski.

Zwrócił też uwagę, że gdy na przejściu dla pieszych przy nieodległej cerkwi Świętego Ducha zginęła starsza kobieta, a następnie zainstalowano tam sygnalizację świetlną na żądanie, bezpieczeństwo pieszych znacząco się poprawiło i nie spowodowało to nadmiernych utrudnień dla kierowców.

Co na to miasto? – We wskazanej lokalizacji nie jest planowana budowa sygnalizacji dla pieszych – odpowiedział prezydent Tadeusz Truskolaski.

Podkreślił, że po każdym wypadku dokonywane są oględziny miejsca przez przedstawiciela Policji i Zarządu Dróg Miejskich Urzędu Miejskiego. Podobnie było w przypadku zdarzenia na tym przejściu. Oględziny zostały dokonane w tym samym dniu, w którym doszło do tragedii.

– Stwierdzono, iż przejście jest z azylem dla osób pieszych, doświetlone i nie stwierdzono żadnego ograniczenia widoczności w relacji pieszy – kierowca – wskazał prezydent w odpowiedzi na interpelację. – Niemniej jednak rozważane będzie zastosowanie dodatkowych elementów organizacji ruchu związanych z przejściem dla pieszych.

BIAŁYSTOK

Magistrat: Białystok łączy się w bólu z rodzinami ofiar i mieszkańcami Krakowa

opr. red

Flagi na budynkach urzędu zostały opuszczone do połowy masztu. Prezydent Białegostoku, wojewoda podlaski oraz samorząd województwa podlaskiego złożyli kondolencje mieszkańcom Krakowa.

– Białystok łączy się w bólu z rodzinami ofiar i wszystkimi mieszkańcami Krakowa. Składamy najwyższe wyrazy uznania dla Policji oraz pozostałych służb za profesjonalną akcję i pełne poświęcenia zaangażowanie w Krakowie – podała wczoraj w komunikacie Urszuli Boublej, rzecznik prasowa prezydenta Białegostoku. W związku z tragicznymi wydarzeniami w Krakowie oraz żałobą narodową, prezydent Tadeusz Truskolaski podjął decyzję o opuszczeniu do połowy masztu flag przed budynkiem Urzędu Miejskiego (państwowej, miejskiej oraz Unii Europejskiej).

– W tym trudnym czasie priorytetem władz miasta pozostaje zapewnienie spokoju i poczucia bezpieczeństwa mieszkańcom Białegostoku – zapewniła rzeczniczka. – Straż Miejska w Białymstoku pozostaje w stałym, bezpośrednim kontakcie z Policją.

Dodała, że zwiększono liczbę patroli w miejscach publicznych.

– Prosimy mieszkańców o zachowanie spokoju, powagę odpowiednią dla żałoby narodowej oraz wzajemną czujność. Wszelkie niepokojące sytuacje lub nietypowe zachowania w przestrzeni publicznej należy niezwłocznie zgłaszać pod numer alarmowy 112 – zaznaczyła Boublej.

– Moje myśli są dziś z rodzinami i bliskimi ofiar. Wszystkim poszkodowanym życzę szybkiego powrotu do zdrowia. Szczególne słowa wsparcia kieruję do rannych funkcjonariuszy Policji. Życzę im siły w walce o zdrowie. Rodzinom i bliskim osób, które zginęły, składam najszczersze wyrazy współczucia – napisał wojewoda podlaski Jacek Brzozowski.

Słowa współczucia przekazał też samorząd województwa, występując w imieniu mieszkańców regionu.

NASZ PATRONAT

0311560081

Biopaliwa zmienią rynek paliw. ORLEN rozwija niskoemisyjne technologie

Biopaliwa i paliwa syntetyczne będą napędzać transformację transportu i przemysłu. O rozwoju rynku paliw niskoemisyjnych, inwestycjach ORLENU oraz potencjale polskiej bazy surowcowej dyskutowali uczestnicy panelu „Od surowca do rynku – jak powstaje nowa generacja paliw i produktów niskoemisyjnych?".

W dyskusji moderowanej przez Piotra Kiebzaka, członka zarządu WPC Energy Young Professionals Polska, uczestniczyli Tomasz Zieliński, członek rady nadzorczej ORLENU i prezes Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego, Sławomir Radoń, dyrektor wykonawczy ds. strategii i innowacji w ORLENIE, oraz Michał Grela, pełnomocnik zarządu ds. realizacji strategii Krajowej Grupy Spożywczej.

Regulacje przyspieszają rozwój paliw odnawialnych

Istotny wpływ na rynek paliw niskoemisyjnych mają regulacje Unii Europejskiej. Tomasz Zieliński zwracał uwagę na znaczenie dyrektywy RED III, określającej cele dotyczące wykorzystania energii odnawialnej i ograniczania emisji gazów cieplarnianych.

– To właśnie regulacje wyznaczają dziś kierunek rozwoju paliw odnawialnych. Cele są bardzo ambitne i dla wielu branż stanowią ogromne wyzwanie – podkreślał. Wśród rozwijanych rozwiązań znajdują się zielony wodór, paliwa syntetyczne i zrównoważone paliwa lotnicze SAF. Dekarbonizacja transportu będzie wymagała różnych technologii, a tempo zmian zależeć będzie od dostępności surowców, infrastruktury oraz możliwości zapewnienia konkurencyjnych cen.

ORLEN rozwija cały łańcuch wartości biopaliw

Sławomir Radoń podkreślał, że rozwój paliw niskoemisyjnych jest ważnym elementem strategii ORLENU. Oprócz inwestycji w moce produkcyjne koncern musi zapewnić dostęp do surowców i sprawną organizację całego procesu.

– Naszym celem jest budowa całego ekosystemu biopaliw, od pozyskania biomasy, przez logistykę i przetwarzanie, po sprzedaż końcowego produktu – mówił.

Osiągnięcie tego celu wymaga współpracy producentów surowców, firm logistycznych i przetwórczych oraz odbiorców paliw. Zintegrowany łańcuch dostaw może zwiększyć efektywność inwestycji i wzmocnić pozycję ORLENU na europejskim rynku, na którym podobne projekty rozwijają również międzynarodowe koncerny energetyczne.



Polskie rolnictwo może wesprzeć rynek biopaliw

Polskie rolnictwo i przemysł rolno-spożywczy mogą odegrać istotną rolę w rozwoju paliw odnawialnych. Michał Grela z Krajowej Grupy Spożywczej zwracał uwagę na możliwości wykorzystania krajowych nadwyżek surowców.

– W wielu obszarach produkujemy nadwyżki surowców, które mogą zostać wykorzystane do produkcji bioetanolu, bioestrów czy innych paliw odnawialnych – mówił. Współpraca energetyki z rolnictwem może ułatwić dywersyfikację dostaw, stworzyć dodatkowe możliwości zagospodarowania produkcji i ograniczyć zależność od importu. Rozwój rynku wymaga jednak uwzględnienia różnic między poszczególnymi rodzajami biopaliw, szczególnie konkurencji o oleje roślinne wykorzystywane zarówno w energetyce, jak i przemyśle spożywczym. Ważne pozostaje zatem zachowanie równowagi między potrzebami producentów paliw a bezpieczeństwem żywnościowym.

Młodzi specjaliści potrzebni w transformacji

Panel odbył się w ramach inicjatywy Young Professionals, podkreślającej znaczenie młodego pokolenia dla przyszłości sektora energetycznego. Rozwój biopaliw wymaga współpracy ekspertów z wielu dziedzin, od technologii i inżynierii po logistykę i analizę ekonomiczną.

– Chcieliśmy pokazać, jak bardzo kompleksowy jest proces implementacji biopaliw i jak młodzi profesjonaliści mogą odnaleźć się w tym obszarze – podsumował Piotr Kiebzak.

Transformacja sektora wymaga specjalistów łączących wiedzę techniczną z rozumieniem procesów przemysłowych i rynkowych. Polska ma silne zaplecze przemysłowe i rolnicze, a inwestycje ORLENU mogą wspierać ich rozwój oraz współpracę obu sektorów. O tempie zmian zdecydują jednak także opłacalność produkcji, dostępność surowców i finansowania oraz stabilne regulacje.

eprasa.pl ed83bd50ea

SUWAŁKI

Suwałki poszerzają ofertę działek z ulgą dla młodych

Martyna Jurkowska

Program sprzedaży działek budowlanych dla młodych mieszkańców Suwałk będzie kontynuowany. Po sukcesie pierwszego etapu, w ramach którego sprzedano już 46 nieruchomości, miasto przygotowuje kolejne grunty pod zabudowę jednorodzinną. Tym razem do programu włączono 31 działek położonych przy ul. Ogrodowej.

– Program okazał się strzałem w dziesiątkę. Dotychczas sprzedaliśmy 46 działek budowlanych w rejonie ulicy Zastawie, co oznacza, że udało nam się realnie zatrzymać w Suwałkach 46 młodych rodzin. Gdyby nie to wsparcie na starcie, te osoby mogłyby wyprowadzić się do ościennych gmin i tam wybudować swoje domy, a nam zależy, aby to z Suwałkami wiązały swoją przyszłość – mówił prezydent Suwałk Czesław Renkiewicz.

W kompleksie przy ul. Zastawie do sprzedaży pozostały już tylko dwie ostatnie nieruchomości. Przetargi na ich zakup rozpoczną się 16 listopada i potrwają do 18 grudnia br.

Dotychczas wydano 10 pozwoleń na budowę domów, a dwa kolejne wnioski są obecnie procedowane. Inwestorzy realizują już pierwsze budowy na osiedlu powstałym w ramach programu. Równocześnie trwają działania związane z przygotowaniem infrastruktury technicznej. Po uzyskaniu pozwolenia na budowę dróg Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji wydaje warunki przyłączenia do sieci wodno-kanalizacyjnej, a Zarząd Dróg i Zieleni odpowiada za wydawanie decyzji dotyczących zjazdów.

Ze względu na duże zainteresowanie mieszkańców, samorząd zdecydował o kontynuacji przedsięwzięcia. Rada Miejska rozszerzyła obszar objęty programem o 31 działek zlokalizowanych przy ul. Ogrodowej.

– 16 listopada zlecimy wycenę pierwszych 16 działek. Będzie ona gotowa do 11 grudnia – zapowiedział prezydent Suwałk. – Po zatwierdzeniu wyceny rzeczoznawcy działki będą musiały trafić na tzw. wykaz nieruchomości, który musi być podany do publicznej wiadomości przez sześć tygodni. Po tym czasie ogłosimy przetarg na sprzedaż, który musi być wywieszony kolejne cztery tygodnie. Oznacza to, że w lutym 2027 roku odbędą się pierwsze przetargi na sprzedaż działek w tej części miasta – dodał Czesław Renkiewicz.

Równolegle miasto będzie przygotowywać teren pod zabudowę. Jak poinformował prezes PWIK Łukasz Kurzyna, w 2027 roku przy ulicy Ogrodowej rozpocznie się budowa około 500 metrów sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej.

Jeżeli pierwsza pula 16 działek znajdzie nabywców w 2027 roku, pozostałych 15 nieruchomości zostanie wystawionych na sprzedaż rok później.

NAREWKA

Funkcjonariusz Straży Granicznej pełnił obowiązki pod wpływem alkoholu. Grożą mu surowe konsekwencje

opr. red

W sobotę ujęto funkcjonariusza z Placówki Straży Granicznej w Narewce w związku z pełnieniem obowiązków służbowych pod wpływem alkoholu. Komendant oddziału zapowiada, że niezwłocznie podejmie czynności dyscyplinarne. Funkcjonariuszowi grozi nawet wydalenie ze służby.

Funkcjonariusz dodatkowo naruszył przepisy kodeksu drogowego, powodując kolizję bez udziału osób trzecich i oddalając się z miejsca zdarzenia. Jak poinformowała Straż Graniczna wczoraj w komunikacie – trwają dalsze czynności podjęte przez Policję i Straż Graniczną.

Wobec funkcjonariusza komendant oddziału podejmie czynności dyscyplinarne. Funkcjonariusz musi liczyć się z poważnymi konsekwencjami dyscyplinarnymi, z wydaleniem ze służby włącznie. – Podkreślamy, że nie było, nie ma i nie będzie przyzwolenia na tego typu zachowania wśród funkcjonariuszy oraz pracowników Straży Granicznej, a każda osoba naruszająca prawo, dyscyplinę służbową lub nieprzestrzegająca zasad etyki zawodowej, musi się liczyć z poważnymi konsekwencjami – podała Straż Graniczna w komunikacie.

REGION

3 mln zł z funduszy unijnych na ochronę podlaskiej przyrody

opr. red

Nowe parki, ochrona cennych przyrodniczo miejsc i nasadzenia rodzimych gatunków roślin – w Podlaskiem ruszą kolejne inicjatywy służące ochronie bioróżnorodności. Dofinansowanie otrzymało 13 projektów o łącznej wartości 3 mln zł.

Pierwsze 10 umów na łączną kwotę ponad 2,2 mln zł podpisali w piątek wicemarszałkowie Wiesława Burnos i Marek Malinowski oraz członek zarządu Bogdan Dyjuk. Umowy podpisano w ramach projektu strategicznego Województwa Podlaskiego pn. „Ochrona i przywracanie różnorodności biologicznej i krajobrazowej oraz funkcji ekosystemów na terenie województwa podlaskiego", finansowanego z programu Fundusze Europejskie dla Podlaskiego 2021-2027.

– Realizujemy duży projekt o wartości ponad 53 mln zł, w którym Województwo Podlaskie pełni rolę partnera strategicznego. Współpracujemy z trzema parkami krajobrazowymi oraz Politechniką Białostocką i Uniwersytetem Medycznym w Białymstoku. W ramach projektu przeznaczyliśmy 3 mln zł na granty dla mniejszych miejscowości, wspierające ochronę przyrody i różnorodności biologicznej – wyjaśniała Wiesława Burnos.

Dzięki temu wsparciu lokalne samorządy i społeczności będą mogły zadbać o przyrodę w swoim najbliższym otoczeniu. Wśród zaplanowanych przedsięwzięć jest utworzenie parku sensorycznego w Janowszczyźnie oraz parków kieszonkowych w Lipsku i Czeremsze. Działania na rzecz ochrony i wzbogacania bioróżnorodności zaplanowano również m.in. na terenie Uroczyska Krynoczka. Prace obejmą także gminy Ciechanowiec i Piątnica oraz miejscowości Krynki i Sejny. Czyżew na rewitalizację zabytkowego parku podworskiego otrzymał prawie 300 tys. zł. Grant umożliwi również przeprowadzenie prac pielęgnacyjnych i konserwatorskich w zabytkowej alei lipowej w Krzyżewie. W gminie Orla przestrzeń publiczna zostanie wzbogacona o nasadzenia rodzimych gatunków roślin. Na obszarze Natura 2000 „Murawy w Haćkach" powstanie altana edukacyjno-rekreacyjna.

Przedsięwzięcia mają zostać zrealizowane do 30 czerwca 2028 r.



FOT. PAWEŁ KRUKOWSKI/UMWP

Pierwsze 10 umów podpisano w piątek, 6 listopada

REKLAMA

0011606990



eprasa.pl ed83bd50ea

FOKUS

• **Poniedziałek jest drugim dniem żałoby narodowej** ogłoszonej w całym kraju po strzelaninie w Krakowie

ZAMACH W KRAKOWIE

Zabici, ranni i śledztwo prokuratury. Dramatyczne sceny rozegrały się na ulicach Krakowa

Prokuratorzy uznali, że sobotni atak Michała O. na Rynku Głównym w Krakowie „stanowił przestępstwo o charakterze terrorystycznym". Wśród zabitych i rannych są zarówno Polacy, jak i obcokrajowcy. W kraju trwa żałoba narodowa

Dorota Kowalska



FOT. PAP/EPA

W niedzielę krakowski rynek wciąż był zamknięty. Śledczy zbierali ślady

Michał O. wjechał w sobotę po południu na Rynek Główny w Krakowie. Otworzył ogień do ludzi. Są zabici i ranni. Mężczyzna został postrzelony i obezwładniony przez policjantów. Wcześniej prawdopodobnie zabił w Ostrowcu Świętokrzyskim, swojej rodzinnej miejscowości, rodziców i siostrę. Tyle suche fakty.

W niedzielę na platformie X Prokuratura Krajowa poinformowała o wszczęciu śledztwa w sprawie sobotnich zdarzeń. Decyzję tę podjął prokurator z Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji w Krakowie.

Śledztwo obejmuje zabicie przy użyciu broni palnej sześciu osób, bo tyle było ofiar w Krakowie, oraz usiłowania zabójstwa wielu innych – w tym policjantów. Mężczyzna zranił w sumie piętnaście osób. W komunikacie podkreślono, że „czyn ten stanowił przestępstwo o charakterze terrorystycznym".

Jak dodał rzecznik Prokuratury Krajowej, prok. Przemysław Nowak, tym samym śledztwem objęto zabicie trzech osób w Ostrowcu Świętokrzyskim. Według prokuratury, do tych zabójstw doszło również 7 listopada. Sprawca użył broni palnej. Jak tłumaczą śledczy, materiał dowodowy wskazuje, iż czynów tych dokonała ta sama osoba.

„Prokuratorzy z różnych jednostek od początku prowadzili czynności procesowe, w tym oględziny w Krakowie, a następnie w Ostrowcu Świętokrzyskim. Czynności te trwały przez całą noc i są nadal kontynuowane. Sprawa zostanie zakwalifikowana jako zabójstwo oraz czyn o charakterze terrorystycznym. Chodzi o osoby, które zginęły w zamachu w Krakowie" – napisano w oświadczeniu.

Wstępne ustalenia wskazują, że działanie napastnika mogło mieć na celu zastraszenie i wywołanie określonych skutków społecznych.

– Nie mamy jeszcze szczegółowych informacji. Wstępne ustalenia, o których na razie nie mogę mówić, dają nam podstawę do przyjęcia, że ten czyn miał charakter właśnie terrorystyczny. Chodziło o zastraszenie i tego rodzaju działanie miało wywołać odpowiednie efekty – powiedział Tomasz Waszczuk, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Krakowie.

Dodał, że śledczy będą badać również, czy w przygotowaniu lub przeprowadzeniu ataku mogły uczestniczyć inne osoby, bezpośrednio lub pośrednio.

W samym Krakowie wciąż trwają oględziny miejsca zdarzenia. W niedzielę czynności prowadzone były między innymi na Rynku Głównym i ulicy Grodzkiej. Zabezpieczano ślady, sprawdzano miejsca, w których mogły znajdować się łuski, a także nagrania z monitoringu. Śledczy muszą też dokładnie zbadać całą trasę przejazdu samochodu i apelują do świadków o przekazywanie wszelkich informacji mogących pomóc w odtworzeniu przebiegu ataku.

Wiadomo, że 24-letni Michał O. mieszkał w Ostrowcu Świętokrzyskim. Do Krakowa przyjechał samochodem ojca. Mężczyzna miał zarejestrowane na siebie dwie sztuki broni palnej. Pozwolenie uzyskał do celów sportowych. Trenował strzelectwo w Klubie Sportowym „Świt" w Starachowicach. Do tego samego klubu należał jego ojciec, na którego zarejestrowanych jest 11 jednostek broni.

Z kolei wojewoda małopolski Krzysztof Jan Klęczar poinformował, że wśród zabitych znaleźli się 61-letnia obywatelka Polski, 47-letnia obywatelka Polski, 53-letnia obywatelka Polski, 32-letni obywatel Wielkiej Brytanii, 51-letnia kobieta niebędąca obywatelką Polski, której narodowości służby na razie nie podają, a także około 50-letni mężczyzna, obywatel Polski.

Krzysztof Jan Klęczar przekazał także informacje na temat stanu policjantów, którzy zatrzymali sprawcę sobotniego zamachu. To starsi posterunkowi – Jakub Kulik i Artur Morański. Obaj zostali postrzeleni i trafili do szpitala.

– Jeden z dwóch policjantów, którzy zatrzymali sprawcę sobotniego zamachu w Krakowie, został już wybudzony. Drugi pozostaje w śpiączce. Stan obu funkcjonariuszy wciąż jest ciężki – stwierdził.

Łącznie w ataku rannych zostało 16 osób. Wojewoda poinformował, że wśród rannych jest 11 Polaków i pięcioro obcokrajowców. Poszkodowani trafili do sześciu szpitali na terenie miasta. Stan 14 z nich jest stabilny, jedna osoba jest w stanie ciężkim.

Sam sprawca został przetransportowany do szpitala, w ciągu nocy przeszedł kilka operacji.

– Jest w stanie krytycznym – powiedział Klęczar.

W sobotę, w akcji „unieszkodliwienia" zamachowca w Krakowie wzięło udział 1146 policjantów z Małopolski i spoza garnizonu małopolskiego, 24 zastępy Państwowej Straży Pożarnej, 62 strażaków ratowników.

Wiadomo, o czym wspomniał wojewoda małopolski, że pierwsze zgłoszenie dotyczące strzelaniny wpłynęło 15 sekund po godz. 15 w sobotę, potem wpłynęło 40 zgłoszeń do centrum powiadamiania ratunkowego.

– Po niespełna dwóch minutach na miejscu pojawia się Straż Miejska. Po niespełna trzech minutach pierwszy patrol policji, a zostało zadysponowanych 30 jednostek policyjnych. (...) Pierwszy patrol już po trzech minutach podejmuje aktywną interwencję – mówił wojewoda.

Po czterech minutach na miejscu pojawiły się pierwsze zespoły ratownictwa medycznego, a po pięciu działania zaczęła Straż Pożarna.

– Na miejscu także osoby, które tam przebywały, włączyły się w udzielanie pierwszej pomocy, między innymi dwóch profesorów, dwóch pracowników szpitala uniwersyteckiego – powiedział Klęczar.

Wojewoda podkreślił, że szpitale nie stwierdziły braku dostępności krwi. Zaznaczył jednak, że jest ona dobrem niezastępowalnym. Najbardziej potrzebna w tej chwili grupa krwi to AB Rh+. W niedzielę od godziny 9 otwarta była stacja Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Krakowie przy ul. Rzeźniczej, ale akcyjnie otwartych było też sześć innych punktów w Małopolsce, gdzie można oddawać krew, dedykując ją poszkodowanemu funkcjonariuszowi Jakubowi Kulikowi lub ofiarom zamachu. Lista tych miejsc umieszczona została na stronie rckik.krakow.pl.

W odpowiedzi na tragiczny atak i strzelaninę na Rynku Głównym w Krakowie, władze Warszawy, Wrocławia oraz innych polskich miast natychmiastowo zaostrzyły środki bezpieczeństwa, montując betonowe zapory antyterrorystyczne w strefach pieszych.

– Zgodnie z rekomendacją policji służby miejskie przystąpiły do wystawienia zapór drogowych na wlotach ulic dochodzących do Krakowskiego Przedmieścia – przekazał w sobotę prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Betonowe zapory staną m.in. na Karowej, Świętokrzyskiej, Królewskiej i Miodowej. Na mieście pojawi się także więcej patroli.

Rafał Trzaskowski poinformował również, że polecił zachować szczególną ostrożność Straży Miejskiej i służbom dyżurnym w mieście, w tym odpowiedzialnym za monitoring miejski – szczególnie na Krakowskim Przedmieściu i w miejscach gromadzenia się ludzi.

Władze Wrocławia zamknęły słupki blokujące ruch i wprowadziły całodobową, bezwzględną kontrolę wszystkich pojazdów wjeżdżających na Rynek (w tym porannych dostaw) przy wjazdach od strony Kurzego Targu i ul. Gepperta. Miasto przypomniało, że betonowe zapory funkcjonują już na stałe w okolicach ul. Oławskiej i Opery Wrocławskiej.

W niedzielę i poniedziałek (8 i 9 listopada 2026 roku) w Polsce obowiązuje żałoba narodowa. Decyzję o jej wprowadzeniu, po tragicznych wydarzeniach w Krakowie, podjął prezydent Karol Nawrocki, a rozporządzenie zostało kontrasygnowane przez premiera Donalda Tuska.

eprasa.pl ed83bd50ea

ROZMOWA

Z pistoletem przeciwko karabinowi

- Moim zdaniem ci policjanci zareagowali bardzo szybko. Ważne jest to, że policjanci działali razem i podjęli interwencję zaraz po otrzymaniu informacji. Obaj zostali ranni. Jakub Kulik, mimo że został postrzelony, nadal prowadził wymianę ognia - mówi major rez. Krzysztof Puwalski, były operator JW GROM

Anita Czupryn

Od pierwszego zgłoszenia do wymiany ognia minęły około trzy minuty. To dużo czy mało? Co policjanci musieli w tym czasie zrobić?

Porównywałem podobne zdarzenia w Stanach Zjednoczonych, Londynie, Francji i Niemczech. W otwartych źródłach, do których dotarłem, pojawiały się czasy od 60 sekund do ośmiu minut, jeśli chodzi o podjęcie decyzji i obezwładnienie napastnika. Moim zdaniem ci policjanci zareagowali bardzo szybko. Według małopolskiej policji pierwszy patrol podjął działania już 23 sekundy po zgłoszeniu. Rozpoczęcie działań, dotarcie do napastnika, wymiana ognia i zakończenie zagrożenia to cztery różne momenty. Nie wiem, gdzie byli policjanci w momencie zgłoszenia, ale pamiętajmy też o tym, że to był napastnik w ruchu. To coś, co jest najtrudniejsze w takiej sytuacji. Przemieścił się z Rynku Głównego w rejon skrzyżowania ulic Dietla i Stradomskiej. Ważne jest to, że policjanci działali razem i podjęli interwencję zaraz po otrzymaniu informacji. Obaj zostali ranni. Jakub Kulik, mimo że został postrzelony, nadal prowadził wymianę ognia. To zasługuje na podkreślenie. Kulik jest też strażakiem ochotnikiem. Strażacy, policjanci i żołnierze mają w sobie coś z ratownika. I on to też musi mieć. Dostał kilka razy, ale cały czas prowadził wymianę ognia, aż do unieszkodliwienia tego napastnika. Uważam, że to zasługuje na podkreślenie.

Napastnik ma karabinek i strzela do ludzi. Na miejscu jest pierwszy patrol. Czy w takiej sytuacji można czekać na wsparcie?

Zagrożenie jest duże. Napastnik , ma karabinek samopowtarzalny, bo to był typ AR, do tego z celownikiem optycznym. Czyli precyzyjna broń. Policjanci mają tylko pistolety, broń krótką o skutecznym zasięgu do 25 metrów. Z większej odległości już nie wiadomo, czy trafią. Można powiedzieć, że ta siła jest asymetryczna. On ma karabinek szturmowy, a z takiego AR-a dużo łatwiej trafić niż z pistoletu. Już samo to, że tak szybko podjęli decyzję: „Strzelamy", jest ważne. Bo najtrudniej jest strzelać do napastnika, kiedy wokół są ludzie.



FOT. X

Puwalski: Jedno mogę powiedzieć: Jakub Kulik był obeznany z bronią

Na nagraniu widać, jak samochód napastnika uderza w auta stojące na skrzyżowaniu. Wysiada więc z samochodu i nadal strzela. Środek dnia, miasto. Na co w takiej chwili policjant musi uważać?

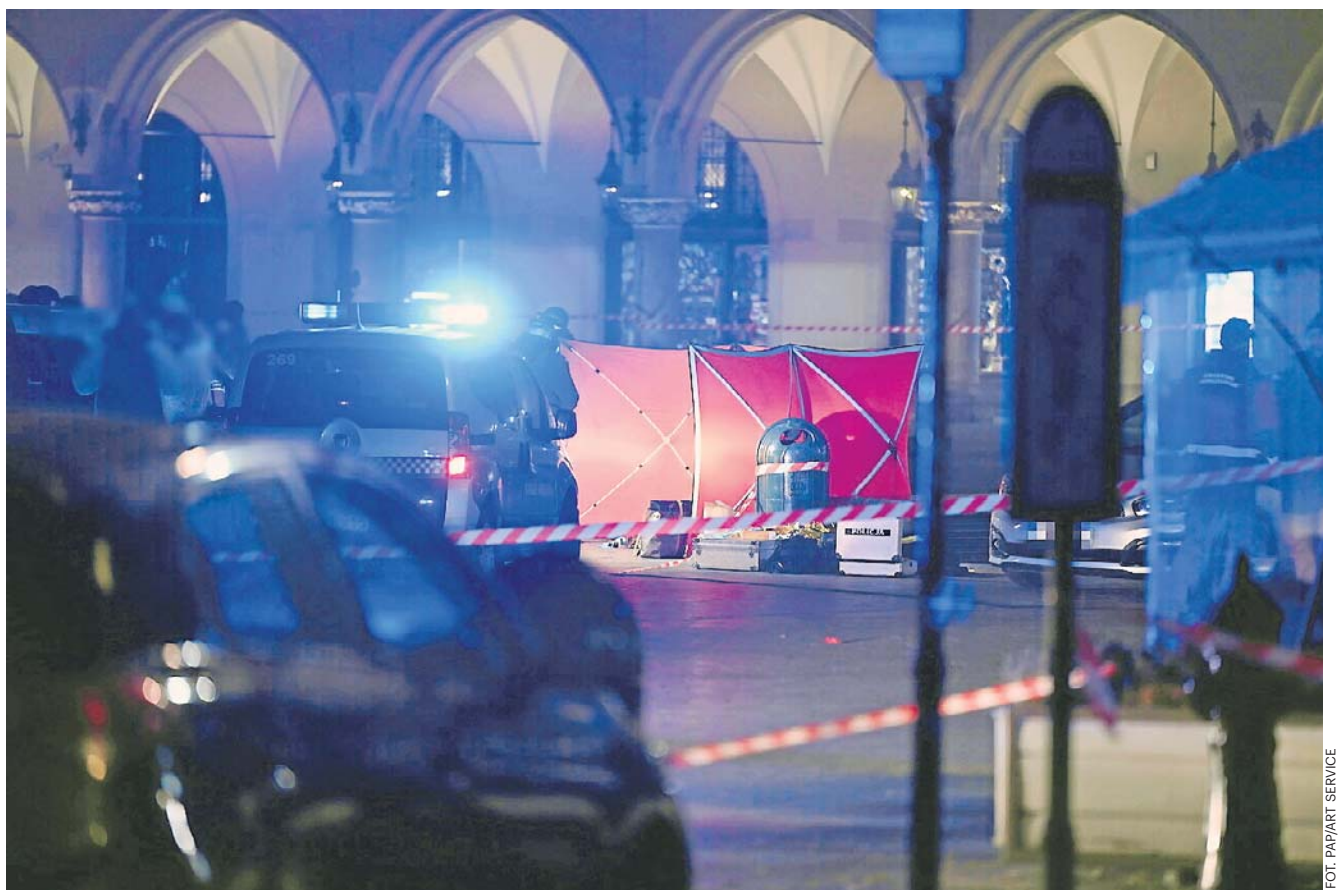
Trzeba ocenić, czy wokół jest bezpiecznie. Czy trafię w tego człowieka? Czy nie zastrzelę kogoś innego? Pamiętasz tę sytuację na warszawskim Tarchominie, kiedy z cyrku uciekł tygrys, a policjant zastrzelił weterynarza zamiast tygrysa? W takich chwilach zawęża się percepcja, pojawia się widzenie tunelowe, emocje są bardzo silne. Ci policjanci podjęli prawidłową decyzję. Postrzelili i zatrzymali napastnika. Kiedy w GROM-ie prowadziliśmy operacje bojowe, byliśmy inaczej wyszkoleni. Ja spędziłem tysiące godzin w kill house'ie, miałem tysiące różnych scenariuszy. A policjant Jakub Kulik to młody chłopak. Służył w wojskach powietrznodesantowych, w bielskiej brygadzie. Ci żołnierze są dobrze wyszkoleni, ale to inny poziom niż w siłach specjalnych.

W czym Jakubowi Kulikowi mogło pomóc to, czego nauczył się w wojsku?

Przede wszystkim nauczył się posługiwać bronią. Ale jeżeli służył jako szeregowy, to najprawdopodobniej miał mało do czynienia z bronią krótką. Szeregowi w pododdziałach powietrznodesantowych strzelają głównie z broni długiej. Mógł więc znać procedurę na wypadek, gdy ktoś strzela do niego z takiej broni. Mógł doskonale wiedzieć, co może się wydarzyć i jak bardzo jest to dla niego niebezpieczne. A mimo to podjął tę konfrontację. Pistolet przeciwko karabinowi. Nie wiem, jak policjanci się ustawili ani czy próbowali obejść napastnika. Nie widziałem tego na nagraniach ani na zdjęciach. Nie wiem, czy obaj do niego strzelali, czy jeden strzelał, a drugi go zabezpieczał, a potem na odwrót. Jedno mogę powiedzieć: Jakub Kulik był obeznany z bronią. Na nagraniach widać również jak zakłada sobie opaske uciskową – czyli wiedział jak zadziałać w takiej sytuacji.

Wracając do napastnika, to czy na tym etapie można mówić o „samotnym wilku"?

Żeby stwierdzić czy był „samotnym wielkiem" potrzeba więcej informacji. . Samotny strzelec i samotny wilk to dwie różne rzeczy. „Samotny wilk" ma inspiratorów i motywację ideologiczną. Tutaj mówiłbym raczej o pojedynczym strzelcu, pojedynczym sprawcy ataku, bo to na tym etapie możemy okreslić. Mówi tylko tyle, że sprawca był jeden i użył broni palnej. O motywie nie mówi nic. Może to być terrorysta, ale też ktoś działający z osobistej zemsty, frustracji czy w kryzysie psychicznym, jak wielu sprawców strzelanin. Wciąż nie wiemy, czy był w jakiejś siatce, która mogła go sprofilować. Pojawiają się różne informacje. Jedni mówią, że był socjalistą, drudzy, że był ultraprawicowy. Żadna z tych informacji nie jest jeszcze potwierdzona, więc trudno dziś powiedzieć o tym coś rzetelnego.



FOT. PAP/ART SERVICE

Na Rynku Głównym pojawiły się służby, które ogrodziły gapiów od ofiar zamachu

Jeśli się potwierdzi, że działał sam, czy służby mogły się wcześniej dowiedzieć, co planuje?

Sprawcy działający w pojedynkę to dla służb najtrudniejszy przypadek. Nie ma rozmów z innymi członkami grupy, które można podsłuchać, nie ma przepływów pieniędzy ani werbunku, czyli właśnie tych śladów, po których zwykle wykrywa się zamachy. Ale badania nad takimi sprawcami pokazują, że rzadko są oni zupełnie niewidoczni. W wielu przypadkach wcześniej zdradzali swoje zamiary: pisali w internecie, mówili coś bliskim, gromadzili broń, wchodzili w konflikty z prawem. Kluczowe pytania brzmią więc: czy takie sygnały były, czy ktoś je zgłosił i czy trafiły do właściwej instytucji.

eprasa.pl ed83bd50ea

DROBNE

Handlowe

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

MONETY i banknoty całego świata, również wycofane z obiegu państw UE, monety PRL; biżuterię, złom złota, srebra. Kupujemy! Sprzedajesz monetę jako złom -przynieś do nas, może być cenna! Sklep Numizmatyczny "Suweren" B-stok, Legionowa 9/1 lok.135.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

W gospodarstwie mlecznym, z doświad.- zamieszkanie, 502-587-823

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DACHY rynny, dachy, kominy, zapory śnieżne -naprawy, 797513715.

REMONTY i wykończenia, szpachlowanie, malowanie. 500348745

INSTALACYJNE

HYDRAULIK -solidnie, tel. 668-18-36-66

MONTAŻOWE

OKNA, drzwi -producent. Fachowy montaż, najtaniej -sprawdź, tel. 85/652-57-86, 514-505-507

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, tradycyjne Święta Bożego Narodzenia 1500 zł, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

ANTYKWARIAT naukowy. Skup księgozbiorów. 506-105-002

KASA za stare książki 609-643-399

ZŁOM kupię, wywiozę. 508-127-829, 85/653-79-24

Komunikaty

0011610827

Burmistrz Miasta Sejny

informuje o podaniu do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości położonych w Sejnach, będących własnością Miasta Sejny, **przeznaczonych do oddania w użyczenie.**

Wykaz zamieszczono na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Sejny na okres 21 dni tj.: od 05 listopada do 25 listopada 2026 r., opublikowano na stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej urzędu (Zarządzenie nr 116/2026).

NASZE SMAKI

Świętomarcińska tradycja pieczenia gęsiny powoli odżywa i bardzo dobrze, bowiem przysłowie mówi, że „Na świętego Marcina lepsza gęś niźli zwierzyna...” To jedno z wielu przysłów nawiązujących do siedemnastowiecznej tradycji spożywania gęsiny w dniu świętego Marcina, które wypada 11 listopada.

O gęsi pisał etnograf Oskar Kolberg: „Pieczenie gęsi na św. Marcina bardzo dawnych czasów zasięga; stąd to zapewne pochodzi, że włościanie zwykle natenczas znosili daniny, między którymi były także gęsi. Pobierający, mając ich dostatek, spraszał gości na ucztę z pieczonej gęsi. Zazwyczaj gęś pieczona bywa wówczas z kwaśnymi jabłkami (w nadzieniu). Bicie i pieczenie gęsi na św. Marcina może więcej stąd pochodzi, że są wtenczas najtłustsze i najsmaczniejsze”.



FOT. KGW Z KONASZÓWKI

Smalec z gęsi do chleba

Składniki
20-30 dag gęsiego tłuszczu
1 jabłko
5 dag cebuli
5 dag smalcu
sól

Tłuszcz gęsi opłukać, obrać z błony, pokroić w drobną kostkę, stopić. Osobno usmażyć na smalcu posiekaną cebulkę. Usmażyć, nie rumieniąc, na jasnozłoty kolor, włożyć obrane starte na tarce o grubych oczkach jabłko, chwilę dusić razem, aż jabłko zmięknie i da się rozetrzeć. Włożyć cebulkę z jabłkiem do tłuszczu z gęsi (skwarki najpierw wybrać) i chwilę smażyć razem. Lekko posolić, dodać sproszkowany majeranek. Ostudzić.

Przepis KGW z Konaszówki

REKLAMA 0011610741

INFORMACJA
BURMISTRZA WASILKOWA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.)

informuję,

że na tablicy Urzędu Miejskiego w Wasilkowie oraz na stronie www.bip.wasilkow.pl umieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na czas oznaczony do 3 lat dla dotychczasowych dzierżawców – bezprzetargowo.

REKLAMA 0011610502

INFORMACJA

Burmistrz Moniek działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399 ze zm.) informuje, że w dniu 6 listopada 2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Mońkach przy ul. Słowackiego 5a oraz na stronie internetowej www.um-monki.pl zamieszczone zostały na okres 21 dni wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Mońki, przeznaczonych do sprzedaży:
- w drodze bezprzetargowej - działki położonej we wsi Przytulanka oraz 3 lokali mieszkalnych przy ul. Tysiąclecia w Mońkach,
- w drodze przetargowej – 3 działek położonych we wsi Boguszewo.

0011611007

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia

Panu
Bogdanowi Zielińskiemu
Staroście Wysokomazowieckiemu

oraz

Całej Rodzinie

z powodu śmierci

Mamy

składają

Burmistrz Miasta Wysokie Mazowieckie
Przewodniczący i Radni Rady Miasta
Wysokie Mazowieckie

REKLAMA 0011609873

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r., poz. 311 t.j.) oraz z art. 10 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r., poz. 1691 t.j.),

Starosta Suwalski
z a w i a d a m i a

że w dniu 5.11.2026 r.
po rozpatrzeniu wniosku:
Wójta Gminy Wiżajny, ul. Szkolna 11, 16-407 Wiżajny
została wydana decyzja nr 9/2026
zatwierdzająca projekt zagospodarowania terenu
i projekt architektoniczno-budowlany,
udzielająca Wójtowi Gminy Wiżajny,
zezwolenia na realizację inwestycji drogowej:

rozbudowę wraz z przebudową drogi gminnej nr 101527 B Dzierwany – Mierkinie na odcinku Dzierwany – Stara Hańcza o długości ok. 0,950 km na działkach nr ew.: 28/10, 33/2, 26/8, 26/6, 26/10, 26/13, 26/11, 26/15 (z podziału dz. 26/12 na dz. 26/16, 26/15 – 0,0194 ha), 26/17 (z podziału dz. 26/14 na dz. 26/18, 26/17 – 0,0155 ha), obręb 0005 Dzierwany, gmina Wiżajny, na działkach nr ew.: 60/1 (z podziału dz. 60 na dz. 60/2, 60/1 – 0,0244 ha), 62/1 (z podziału dz. 62 na dz. 62/2, 62/1 – 0,0428 ha), 58/1, 73, 151/5 (z podziału dz. 151/4 na dz. 151/6, 151/5 – 0,0353 ha), 55/3, 63/1, 65/1 oraz na działkach czasowo zajętych nr ew.: 42/1, 27/5, 42/2, obręb 0005 Dzierwany, gmina Wiżajny.

Jednocześnie informuję, że w Starostwie Powiatowym w Suwałkach przy ul. Świerkowej 60 w pokoju nr 15 można zapoznać się z ww. decyzją. Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Podlaskiego za pośrednictwem Starosty Suwalskiego w terminie 14 dni od jej doręczenia. Zgodnie z art. 49 ustawy K.p.a. doręczenie poprzez obwieszczenie uważa się za dokonane ze skutkiem prawnym, po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.
Data publicznego ogłoszenia obwieszczenia: 9 listopada 2026 r.

REKLAMA 0011608331

OGŁOSZENIE

Suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Suwałkach ogłasza przetarg ustny nieograniczony na nabycie lokalu mieszkalnego w formie ustanowienia prawa odrębnej własności i przeniesienia własności lokalu.
Przetarg odbędzie się **w dniu 1.12.2026 r. godz. 9.00** w biurze Spółdzielni, ul. Korczaka 2A, pokój nr 2:

ul. NONIEWICZA 48 m. 32
- powierzchnia użytkowa – 59,68 m², 3 pokoje, IV piętro
- wywoławcza wartość lokalu – **279 850 zł** – wadium **27 985 zł**

1. Mieszkanie można oglądać po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym z Administracją Osiedla Centrum, tel. 87 566 32 01.
2. Nabywca nabywa mieszkanie w aktualnym stanie technicznym.
3. Nabywca ponosi koszty zawarcia notarialnej umowy i założenia księgi wieczystej.
4. Wymagane wadium należy wpłacić na konto Spółdzielni w Banku Pekao S.A. Suwałki nr 49 1240 3363 1111 0000 2800 2370 najpóźniej do dnia 30.11.2026 r. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków na konto Spółdzielni.
5. W przypadku odstąpienia przez wygrywającego od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz Spółdzielni.

Informacje o przetargu można uzyskać w biurze Spółdzielni, ul. Korczaka 2A, pokój nr 15, tel. (87) 563-03-63 oraz na stronie www.ssm.suwalki.pl.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia bądź odwołania przetargu bez podania przyczyn.

REKLAMA 0011610863

Zarząd Powiatu Zambrowskiego
i n f o r m u j e,

że w dniu 9 listopada 2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Zambrowie przy ulicy Fabrycznej nr 3 oraz na stronie BIP Starostwa Powiatowego w Zambrowie https://samorzad.gov.pl/web/powiat-zambrowski/ogloszenia-i-obwieszczenia na okres 21 dni, zostały wywieszone 2 wykazy nieruchomości Powiatu Zambrowskiego, położonych w Zambrowie, przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, na okres do 3 lat.

REKLAMA 0011609388

Konsultacje społeczne w Gminie Dąbrowa Białostocka

Burmistrz Dąbrowy Białostockiej zaprasza mieszkańców oraz wszystkich zainteresowanych do udziału w konsultacjach społecznych projektu uchwały Rady Miejskiej w Dąbrowie Białostockiej w sprawie określenia **zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Dąbrowa Białostocka.** Termin konsultacji społecznych: **od 9.11.2026 r. do 14.12.2026 r.**
W ramach konsultacji przewidziano możliwość zgłaszania uwag i opinii za pomocą formularza konsultacyjnego, ustnie oraz podczas spotkania konsultacyjnego, które odbędzie się w dniu **2.12.2026 r. o godz. 10.00** w Sali konferencyjnej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Białostockiej, ul. Solidarności 1, 16-200 Dąbrowa Białostocka. Projekt uchwały wraz z Regulaminem Komitetu Rewitalizacji, formularz uwag oraz szczegółowe informacje dotyczące konsultacji będą dostępne na stronie internetowej Gminy Dąbrowa Białostocka, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Urzędzie Miejskim w Dąbrowie Białostockiej.
Zachęcamy mieszkańców, organizacje społeczne, przedsiębiorców oraz pozostałych interesariuszy procesu rewitalizacji do aktywnego udziału w konsultacjach i przedstawienia swoich opinii oraz propozycji.

REKLAMA 0011609386

Konsultacje społeczne Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Dąbrowa Białostocka na lata 2026–2034

Celem konsultacji jest umożliwienie mieszkańcom oraz pozostałym interesariuszom rewitalizacji aktywnego udziału w przygotowaniu dokumentu, a także zebranie opinii, uwag i propozycji dotyczących zaplanowanych kierunków działań i przedsięwzięć rewitalizacyjnych.
Konsultacje społeczne będą prowadzone **od 9.11.2026 r. do 14.12.2026 r.**
Uwagi do projektu będzie można zgłaszać w następujących formach:
- formularz uwag – w wersji papierowej lub elektronicznej,
- uwagi ustne – telefonicznie, osobiście w Urzędzie Miejskim w Dąbrowie Białostockiej oraz podczas spotkania konsultacyjnego,
- spotkanie konsultacyjne – które odbędzie się w dniu **2.12.2026 r. o godz. 11.00** w Sali konferencyjnej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Białostockiej, ul. Solidarności 1, 16-200 Dąbrowa Białostocka.

Dokumenty będą dostępne na stronie internetowej Gminy Dąbrowa Białostocka oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.
Zachęcamy mieszkańców i wszystkich interesariuszy rewitalizacji do udziału w konsultacjach oraz zgłaszania uwag i propozycji do projektu GPR.

eprasa.pl ed83bd50ea

czas
Z RODZINĄ

Poniedziałek, 9.11.2026

LUDZIE • STR. 11

Ewa Farna. Wydaje płyty w Polsce i Czechach

Wyprzedała trzy stadiony Fortuna Arena w Pradze z rzędu, gromadząc łącznie ponad 50 tysięcy widzów



FOT. ANETA KOLESIŃSKA

KUCHNIA • STR. 14-15

Gęsina. Rzadko ją jemy, a ma niezwykły smak i walory kulinarne

ZDROWIE • STR. 12-13

Dzieci, zwłaszcza najmniejsze, potrzebują kontaktu

ROŚLINY • STR. 10

Kochamy *storczyki.* Co zrobić, by długo i obficie kwitły

eprasa.pl ed83bd50ea

▶ **PRZYRODA**

Storczyki, szczególnie **falenopsisy, to absolutne hity**. Podbiły nasze serca i parapety. Pięknie kwitną i zdobią domy egzotycznym urokiem. Łatwo je kupić, ale jak później pielęgnować? Są trzy rzeczy, które różnią storczyki od większości kwiatów

PAMIĘTAJCIE O OGRODACH

Poleca **Małgorzata Mrowiec,**
redaktorka
Pisze o architekturze, zabytkach, interesuje się estetyką miasta, w tym kwestią zieleni i roślin



Storczyki - zrób te trzy rzeczy, a obsypią się kwiatami. To warto wiedzieć

Storczyki, szczególnie te z gatunku falenopsis, to wyjątkowo popularne i modne kwiaty. Nazwanie ich wnętrzarskim hitem naprawdę nie jest przesadą. Są dostępne w bardzo dużym wyborze. Ich kwiaty nie dość, że mają różne kolory, to często są pokryte pięknymi wzorami, mają też ciekawy kształt. A ponieważ wyrastają na wysokich, sztywnych pędach, są doskonale widoczne i wyglądają bardzo efektownie.

W dodatku te cuda, już pięknie kwitnące, można bez trudu kupić. Są nie tylko w kwiaciarniach, ale też w zwykłych marketach, a ich ceny są przystępne. To sprawia, że często sięgamy po storczyki, niewiele zastanawiając się nad tym, co z nimi dalej zrobić. Niestety założenie, że „kwiatek to kwiatek" i potrzebuje tego, co inne rośliny, w przypadku storczyków jest zawodne. Bo storczyki mają specyficzne potrzeby i są trzy główne rzeczy, które różnią je od większości kwiatów doniczkowych .

Inne podłoże niż do kwiatów doniczkowych

Pierwsza rzecz wiąże się ze specyficznym podłożem. Modne falenopsisy w naturze wcale nie rosną w ziemi, ale na drzewach. Jeśli zajrzysz do doniczki, nie zobaczysz w niej zwykłej ziemi kwiatowej (a przynajmniej nie powinno jej tam być), ale specjalne podłoże , które wygląda, jakby się składało z kawałków drewna. Rzeczywiście najczęściej tworzy je mieszanka kory oraz tak zwanych czipsów kokosowych, czasem z dodatkiem torfu i innych składników. Choć to podłoże może wyglądać dziwnie i sprawiać wrażenie, że roślina nie ma żadnych składników odżywczych, właśnie takie jest odpowiednie dla storczyka.

Niech cię nie kusi wymiana tego podłoża na zwykłą ziemię, w której rośnie większość kwiatów doniczkowych. Jeśli będzie trzeba przesadzić storczyka, wybierz podłoże przeznaczone właśnie dla tych roślin – bez problemu można je kupić. Dobrym rozwiązaniem jest nawet sama specjalna kora do storczyków z mikoryzą (czyli odpowiednio dobraną grzybnią, która wzmacnia korzenie).

Podlewanie też jest inne

Kolejnym „dziwactwem" storczyków jest sposób podlewania. Można powiedzieć, że to rośliny dla tych, którzy niezbyt często sięgają po konewkę. Storczyki podlewa się co 7, a nawet 10 dni. Najlepszym sposobem, żeby ustalić, czy storczyk potrzebuje wody, jest sprawdzenie koloru korzeni – najczęściej są one widoczne przez przeźroczystą osłonę, w której są sadzone te rośliny. Jeśli korzenie są wyraźnie zielonkawe, to jeszcze nie musisz go podlewać. Zrób to, gdy korzenie przybiorą srebrzysty kolor.

A jak podlewać storczyka? Doniczkę wstaw do miseczki z wodą (możesz ją też wlać do osłonki). Po około 20-30 minutach wylej wodę i pozwól, żeby dobrze wyciekła z doniczki. I gotowe. Do podlewania najlepiej używaj przegotowanej wody o temperaturze pokojowej .

Niech korzenie wyrastają z doniczki

U większości roślin doniczkowych korzenie grzecznie siedzą w doniczkach. Tymczasem storczyki (i kilka innych gatunków, jak np. również modne monstery), tworzą też tak zwane korzenie powietrzne , które wyrastają nieco w górę oraz na zewnątrz i za nic nie chcą tkwić w podłożu. Początkowo może to wyglądać nieco dziwnie, ale taki urok tych storczyków.

Co zrobić z takimi korzeniami storczyka? Nic. Nie należy ich obcinać, bo są potrzebne roślinie (podobnie jak liście zawierają chlorofil i prowadzą fotosyntezę, zresztą to samo robią „zwykłe" korzenie tych roślin, dlatego najlepiej, by miały przezroczyste doniczki i osłonki, które umożliwią dostęp światła do nich).

Jeszcze kilka zasad

Te trzy rzeczy różnią storczyki od większości kwiatów doniczkowych. Jest jeszcze kilka ogólnych zasad, które dotyczą różnych roślin. Do podstawowych należy to, że storczyków nie należy stawiać w bardzo nasłonecznionym miejscu – bezpośrednie słońce poparzy ich liście. Poza tym nie narażaj ich na zimny przeciąg, a w sezonie grzewczym – bliskość gorącego kaloryfera.



FOT. PIXABAY

Często sięgamy po storczyki, niewiele zastanawiając się nad tym, co z nimi dalej zrobić. A storczyki mają specyficzne potrzeby i są trzy główne rzeczy, które różnią je od większości kwiatów doniczkowych

eprasa.pl ed83bd50ea

▶ LUDZIE

Wydawała płyty w Polsce i w Czechach, śpiewając z powodzeniem w obu językach. Jako pierwsza czeska wokalistka wyprzedała trzy stadiony Fortuna Arena w Pradze z rzędu, gromadząc łącznie ponad 50 tysięcy widzów

PORTRET

Poleca **Paweł Gzyl,**
redaktor.
Od wielu lat zajmuje się szeroko rozumianą kulturą, a jego pasją są wywiady z gwiazdami filmu, teatru i muzyki



EWA FARNA

Wydawało się, że jest szczęśliwa w małżeństwie. Była żoną przez dziewięć lat, doczekała się dwójki dzieci. Niestety, w październiku ogłosiła, że rozwiodła się z mężem.

Dążyć do celu

1. Ewa urodziła się w czeskiej części Cieszyna, lecz w polskiej rodzinie. Dlatego w domu mówiła od dziecka po polsku (śląską gwarą), a w szkole po czesku. Ma dwójkę młodszego rodzeństwa, więc do kiedy mieszkała w rodzinnym domu, trochę im matkowała. Rodzice prowadzili kantor wymiany walut, musieli więc często polegać na najstarszej córce.

Była żywym i ruchliwym dzieckiem, ale znała swe granice, bo rodzice zaszczepili jej twardy kręgosłup moralny. W domu panowała dyscyplina, która tylko służyła dzieciom. Początkowo ciągnęło ją do sportu: należała do narciarskiego klubu SKI Beskid, gdzie z sukcesami trenowała slalom i zjazd. Treningi sprawiły, że nauczyła się wytrwale dążyć do wyznaczonego celu.

Występ przed królową

2. W rodzinie Ewy były silne tradycje muzyczne. Tata miał kapelę ludową, której próby odbywały się w jego domu. Ponieważ mała dziewczynka chętnie przysłuchiwała się zespołowi, rodzice zapisali ją do szkoły muzycznej, gdzie przez ponad pięć lat uczyła się gry na fortepianie. Wspierała ją w tym również ciocia, która jest śpiewaczką operową.

Kiedy Ewa miała dziesięć lat, do Cieszyna miała przyjechać na koncert Maryla Rodowicz. Zorganizowano więc konkurs na najlepsze wykonanie piosenki z repertuaru gwiazdy i Ewa okazała się najlepsza. Dzięki temu wystąpiła przed Marylą, mając za widownię trzy tysiące rodaków z Zaolzia. Wtedy poczuła, że jej przeznaczeniem jest śpiew, dlatego bardzo chętnie brała udział w różnych konkursach i przeglądach.

Dwunastoletnia debiutantka

3. Podczas jednego z nich wpadła w oko czeskiemu biznesmenowi Leszkowi Wronce. Ponieważ właśnie rozkręcał muzyczną działalność, obsadzając siebie w roli producenta i menedżera, szukał kogoś utalentowanego, w którego mógłby zainwestować czas i pieniądze. Ewa okazała się doskonałą kandydatką. Sfinansował jej nagrania i dwunastoletnia Polka zadebiutowała na czeskim rynku płytą „Měls mě vůbec rád" w 2012 roku.

W tym samym czasie wystąpiła w polskiej „Szansie na sukces" z piosenkami Ryszarda Rynkowskiego i odniosła zwycięstwo. To sprawiło, że podpisała kontrakt płytowy z przedstawicielstwami koncernu Universal w obu krajach. Wronka z miejsca zaczął organizować jej koncerty, w efekcie czego Ewa była częściej w trasie niż w szkole. W ten sposób zwykła nastolatka stała się celebrytką w Polsce i w Czechach.

W rodzinie Ewy były silne tradycje muzyczne. Tata miał kapelę ludową, której próby odbywały się w jego domu. Ponieważ mała dziewczynka chętnie przysłuchiwała się zespołowi, rodzice zapisali ją do szkoły muzycznej, gdzie uczyła się gry na fortepianie



Po występie przed Marylą Rodowicz w Cieszynie Ewa poczuła, że jej przeznaczeniem jest śpiew

BT/FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI

Trzy stadiony z rzędu

4. Po dobrze zdanej maturze Ewa zabalowała na przyjęciu i ... wjechała samochodem w drzewo. Tabloidy oszalały, a ona wcale nie ukrywała niczego i od razu uderzyła się w piersi. „Jestem człowiekiem, a błędy są ludzkie" – powiedziała. Ponieważ chciała zdobyć solidne wykształcenie, dostała się na prawo na Uniwersytecie Warszawskim. Zaczęła nawet studiować, ale kariera okazała się zbyt wymagająca, odłożyła więc książki na bok.

Jej popularność z roku na rok w obu krajach rosła. Wydawała płyty w Polsce i w Czechach, śpiewając z powodzeniem w obu językach. Sukcesy sprawiły, że zasiadła w fotelu trenerki w „X Factorze" i „Idolu". W czerwcu tego roku jako pierwsza czeska wokalistka wyprzedała trzy stadiony Fortuna Arena w Pradze z rzędu, gromadząc łącznie ponad 50 tysięcy widzów. W ten sposób spełniły się jej młodzieńcze marzenia.

Bez osób trzecich

5. Serce młodej Ewy od początku wyrywało się do kolegów z czeskiej sceny. Jej pierwszą miłością był piosenkarz i aktor Tomáš Klus. Kiedy muzyk ją zdradził, piosenkarka znalazła pocieszenie w ramionach gitarzysty swego zespołu Martina Chobota. Zanim stanęli na ślubnym kobiercu w 2017 roku, przez wiele lat przyjaźnili się na stopie zawodowej i prywatnej, wydawało się więc, że związek ten ma solidne podstawy.

Para doczekała się dwójki dzieci: syna Artura i córki Elli. Niestety, kilka tygodni temu Ewa opublikowała na Instagramie oficjalne oświadczenie o zakończeniu swego małżeństwa. Artystka podkreśliła, że decyzja została podjęta wspólnie kilka miesięcy wcześniej po długich próbach ratowania wygasającego uczucia. Zaznaczyła również, że rozstają się w szacunku do siebie, bez udziału osób trzecich i pozostają kochającymi rodzicami.

eprasa.pl ed83bd50ea

▶ ZDROWIE

Więź z dzieckiem nie musi pojawić się od razu. Buduje się ją każdego dnia – przez dotyk, przytulenie i uważność na potrzeby malucha. O bliskości, kangurowaniu i dawaniu sobie czasu na poznanie dziecka opowiada **psycholog Ewa Gardian-Piątkowska**

MEDYCYNA OBRAZOWA

Poleca **Marianna Dufek,** jedna z najlepszych polskich dziennikarek specjalizujących się w tematach medycznych, laureatka wielu nagród



Jak ważny dla rozwoju psychicznego dziecka jest bliski, fizyczny kontakt z rodzicem – przytulanie, noszenie, dotyk?

Tego kontaktu między dzieckiem a dorosłym nie da się przecenić. Mamy teraz bardzo dużą ofertę zabawek, dużo mówi się też o zabawkach edukacyjnych. W wielu miejscach można kupić takie rzeczy. A tak naprawdę nasze dzieci, szczególnie te najmniejsze, między pierwszym a trzecim miesiącem życia, nie potrzebują przedmiotów. Potrzebują kontaktu. Tego, żeby mama na nie patrzyła, mówiła do nich, żeby tata również patrzył, mówił, dotykał i przytulał. To są najbardziej rozwijające rzeczy, jakie rodzic może dać swojemu dziecku – właśnie tę bliskość.

Kangurowanie kojarzymy przede wszystkim z wcześniakami. Czy kontakt „skóra do skóry" jest równie wartościowy w przypadku zdrowego, urodzonego o czasie niemowlęcia?

Kontakt „skóra do skóry" jest ważny w przypadku każdego dziecka. Dzieci, które są przytulane, dotykane, na które mama patrzy, lepiej się rozwijają. I to w każdej sferze – nie tylko psychicznej i emocjonalnej, ale również fizycznej. Mamy na oddziale dzieci podłączone do różnych skomplikowanych urządzeń medycznych. One także mają lepsze wyniki, kiedy są kangurowane, kiedy są przytulane. Ten kontakt jest nam potrzebny biologicznie – nie tylko do rozwoju, ale w ogóle do życia. Jest potrzebny, żeby dziecko czuło się bezpiecznie.

Jak bliskość fizyczna wpływa na tworzenie się więzi i przywiązania między dzieckiem a rodzicem?

To podstawa tworzenia się więzi. Bliskość fizyczna jest tym, co dziecko najlepiej rozumie. Przytulanie, głaskanie, mówienie do dziecka, dotykanie go – to są rzeczy, które stanowią podstawę poczucia bezpieczeństwa i pewności. Dzięki nim dziecko jest też spokojniejsze. To daje nam fundament, na którym może później rozwijać swoje zdolności.

Czy dziecko, które jest często przytulane i noszone, rzeczywiście może się „przyzwyczaić do rąk", jak czasem słyszą młodzi rodzice?

Bardzo często spotykam się z tym, że mamy słyszą z otoczenia zniechęcające uwagi dotyczące noszenia dzieci. To przekonanie wciąż pokutuje, choć jest już dość stare. Przypominam wtedy mamom, że to nie jest moment, w którym przyzwyczajają dziecko do noszenia. Ono jest do tego przyzwyczajone już od dziewięciu miesięcy, kiedy było stale noszone w brzuchu mamy. Nie da się więc przyzwyczaić dziecka do noszenia w taki sposób, jak czasem się to przedstawia. Dziecko po prostu potrzebuje tego, co zna od samego początku. Co ciekawe, dzieci, które są przytulane, noszone i dotykane w bezpieczny, czuły dla nich sposób, później chętniej otwierają się na świat. Zupełnie odwrotnie, niż kiedyś myślano.

Co psycholog powiedziałby rodzicom, którzy boją się, że nadmierne reagowanie na płacz rozpieszcza niemowlę?

Myślę, że dobrze, kiedy rodzic reaguje na płacz dziecka. Jestem raczej przeciwniczką takiego podejścia, w którym oceniamy innych. Każdy rodzic ma swój sposób podejścia do dziecka i dobrze, że reaguje, że słyszy jego potrzeby. Myślę też, że czas pomaga rodzicom się uczyć. Z czasem coraz lepiej rozpoznają, kiedy dany płacz wymaga natychmiastowej reakcji, a kiedy można dać dziecku chwilę. Przede wszystkim jednak nie oceniajmy się nawzajem. To na pewno chciałabym powiedzieć rodzicom.

Czy niemowlę płaczem rzeczywiście „manipuluje" rodzicem, czy jest to jego podstawowy sposób komunikowania potrzeb?

Niemowlęta płaczą z bardzo wielu powodów. Oczywiście płaczą dlatego, że są głodne albo mają mokrą pieluszkę – to pierwsze, co przychodzi nam do głowy. Ale mogą też płakać dlatego, że temperatura jest o jeden czy dwa stopnie za wysoka albo za niska. Powodów może być naprawdę wiele, czasem bardzo subtelnych. Dzieci płaczą również dlatego, że potrzebują bliskości. Nie nazwałabym tego manipulacją. Powiedziałabym raczej, że dobrze, iż dziecko sygnalizuje, że potrzebuje być blisko mamy. Kiedy tę bliskość otrzymuje, jest spokojniejsze i czuje się pewniej.

Czy tata może w takim samym stopniu budować więź z niemowlęciem poprzez kontakt „skóra do skóry" i kangurowanie?

Oczywiście, że tak! Nie wyobrażam sobie innej odpowiedzi na to pytanie. Tata nie jest pomocnikiem mamy. Tata jest równoprawnym rodzicem. To wspaniałe, że coraz więcej mówi się o jego roli. Tata jest szczególnie ważny również dlatego, że mama nie zawsze może być dostępna. Na przykład podczas cesarskiego cięcia trzeba najpierw zakończyć procedury medyczne i mama nie zawsze może od razu po porodzie kangurować dziecko. Wtedy pojawia się wspaniała rola taty. W naszym szpitalu umożliwiamy ojcom taki kontakt. To cudowne, że mogą przytulić swoje dziecko. Niemowlęta znają głosy obojga rodziców, bo przecież mama i tata rozmawiają ze sobą już w okresie prenatalnym. Głos taty również jest więc dla dziecka znanym bodźcem, a więź z ojcem jest bardzo ważna.

A co z rodzicami, którzy z różnych powodów nie mogli mieć kontaktu „skóra do skóry" tuż po porodzie? Czy tę więź można później nadrobić?

Budowanie relacji z dzieckiem nie sprowadza się do jednej magicznej chwili. To nie jest pięć sekund, które mamy na początku, a potem wszystko jest już przesądzone. Budowanie więzi to tysiące, miliony małych wydarzeń każdego dnia, tygodnia i miesiąca. Mamy, które ze względu na potrzeby medyczne dziecka albo inne okoliczności nie mogły od razu mieć z nim kontaktu „skóra do skóry", mogą budować tę więź później. To samo dotyczy ojców, którzy nie mogli być blisko dziecka tuż po porodzie. Kiedy tylko stan dziecka na to pozwala, na przykład można już wyjąć je z inkubatora, rodzice mogą być blisko niego. Każda kolejna chwila takiego kontaktu pomaga budować więź. Jak najbardziej można ją rozwijać później. To, że nie było kontaktu od razu po porodzie, nie oznacza, że z więzią stanie się coś złego.

Czy brak natychmiastowej, ogromnej więzi z dzieckiem po porodzie, tej słynnej „miłości od pierwszego wejrzenia", powinien rodzica niepokoić?

Przez te wszystkie lata, kiedy pracuję na oddziale, rozmawiałam z ogromną liczbą mam. To naprawdę częsta sytuacja i dla wielu kobiet bywa zaskakująca. Wcale nie musi być tak, że na początku spływa na nas miłość do dziecka jak grom z jasnego nieba. Bardzo wiele mam buduje tę więź powoli, krok po kroku. Warto też pamiętać, że poród jest ogromnym wyzwaniem, również fizycznym. Nawet najwspanialszy poród jest dużym wysiłkiem dla naszego ciała, dlatego potrzebujemy czasu, żeby dojść do siebie. Kontakt „skóra do skóry" bardzo to ułatwia. Mama, która trzyma dziecko w ramionach, ma je tak blisko siebie, czuje jego zapach, może zauważyć, jakie słodkie są te maleńkie paznokcie u stópek, dotknąć delikatnej skóry dziecka. To są właśnie te momenty, w których reaguje nasz układ hormonalny, reaguje nasze ciało, a więź zaczyna się budować. Z każdym dniem może stawać się coraz silniejsza.



FOT. LUCYNA NENOW / POLSKA PRESS

Ewa Gardian-Piątkowska: **W swojej pracy zajmuje się m.in. wsparciem psychologicznym pacjentów oraz tematami związanymi z okresem okołoporodowym i rodzicielstwem**

eprasa.pl ed83bd50ea

▶ **ZDROWIE**

● **Tak naprawdę** dzieci między pierwszym a trzecim miesiącem życia nie potrzebują przedmiotów. Potrzebują kontaktu. Tego, żeby mama na nie patrzyła, mówiła do nich, żeby tata również patrzył, mówił, dotykał i przytulał ● **To są najbardziej rozwijające rzeczy**, jakie rodzic może dać swojemu dziecku – właśnie tę bliskość

▶ **EWA GARDIAN-PIĄTKOWSKA**



01.

Kontakt „skóra do skóry" jest ważny w przypadku każdego dziecka. Dzieci, które są przytulane, dotykane, na które mama patrzy, lepiej się rozwijają.
I to w każdej sferze – nie tylko psychicznej i emocjonalnej, ale również fizycznej. Jest też potrzebny, żeby dziecko czuło się bezpiecznie.

02.

Bardzo często spotykamy się z tym, że mamy słyszą z otoczenia zniechęcające uwagi dotyczące noszenia dzieci.
Warto wtedy pamiętać, że to nie jest moment, w którym przyzwyczajają dziecko do noszenia. Ono jest do tego przyzwyczajone już od dziewięciu miesięcy.

03.

Tata nie jest pomocnikiem mamy. Tata jest równoprawnym rodzicem. To wspaniałe, że coraz więcej mówi się o jego roli.
Tata jest szczególnie ważny również dlatego, że mama nie zawsze może być dostępna. Głos taty również jest dla dziecka znanym bodźcem, a więź z ojcem jest bardzo ważna.

04.

Mamy, które ze względu na potrzeby medyczne dziecka albo inne okoliczności nie mogły od razu mieć z nim kontaktu „skóra do skóry", mogą budować tę więź później.
To samo dotyczy ojców, którzy nie mogli być blisko dziecka tuż po porodzie. Jak najbardziej więź z dzieckiem można budować później.

05.

Mama, która jest najedzona, wyspana i ma choć chwilę dla siebie, szybciej reaguje na potrzeby dziecka.
Jest bardziej cierpliwa, spokojniejsza i łatwiej znosi stres oraz napięcie. Wracajmy więc do tych podstaw. Dbajmy o nasze dziecko, ale dbajmy też o siebie.

FOT. GETTY IMAGES

eprasa.pl ed83bd50ea

▶ KUCHNIA

Tomasz Pawlusek, szef kuchni w restauracji „The Moment": – Gęsinę cenię za jej smak, za jej walory kulinarne i za to, że jest **mięsem dietetycznym.**

NA TALERZU

Poleca **Paula Goszczyńska,**
redaktorka
Zajmuje się najczęściej sprawami zdrowia, jednak w niemal każdej historii znajduje coś ciekawego





FOT. DAWID ŁUKASIK

Tomasz Pawlusek, szef kuchni w wyróżnionej przez Przewodnik Michelin restauracji „The Moment"

Gęsina przez wieki była jednym z najbardziej cenionych mięs w polskiej kuchni

Na stole pięknie prezentować się będzie gęś w całości z farszem w środku

– Jest bogatym źródłem kwasów omega-3, omega-6 oraz bardzo dobrym źródłem białka. Tylko niestety obecnie w Polsce jemy ją bardzo rzadko. Gęsina jest u nas bardzo droga i trudno ją kupić. A ponieważ nie robimy jej na co dzień, to obawiamy się, że nam nie wyjdzie. Krąży taki mit, że jest trudna, że trzeba ją umieć odpowiednio przygotować. Ja powiem, że skoro nasze babcie dawały radę, to nam również się uda – podkreśla Tomasz Pawlusek.

Gęsina na świętego Marcina. Warto ją pokochać

Delikatne, soczyste mięso, charakterystyczny aromat i bogactwo składników odżywczych sprawiają, że gęsina od lat zajmuje szczególne miejsce w polskiej kuchni. Choć na naszych stołach pojawia się znacznie rzadziej niż inny drób, to o jej walorach przypomina Tomasz Pawlusek, szef kuchni w wyróżnionej przez przewodnik Michelin restauracji „The Moment" w Kielcach.

Gęsina przez wieki była jednym z najbardziej cenionych mięs w polskiej kuchni. Podawano ją zarówno podczas rodzinnych uroczystości, jak i z okazji ważnych świąt. Szczególnie mocno kojarzona jest z dniem świętego Marcina, obchodzonym 11 listopada.

– Gęsinę cenię za jej smak, za jej walory kulinarne i za to, że jest mięsem dietetycznym. Jest też bogatym źródłem kwasów omega-3, omega-6 oraz bardzo dobrym źródłem białka. Tylko niestety obecnie w Polsce jemy ją bardzo rzadko. Trzeba też przyznać, że gęsina jest u nas bardzo droga i trudno ją kupić. A ponieważ nie robimy jej na co dzień, to obawiamy się, że nam nie wyjdzie. Krąży taki mit, że jest trudna, że trzeba ją umieć odpowiednio przygotować. Ja powiem, że skoro nasze babcie dawały radę, to nam również się uda – podkreśla Tomasz Pawlusek.

Podaje również prosty i sprawdzony przepis. – Wystarczy gęsie nogi zalać smalcem. Najlepszy byłby gęsi, ale łatwiej będzie nam dostać wieprzowy. On również tu się sprawdzi. Układamy mięso w gęsiarce, zalewamy rozpuszczonym smalcem tak, żeby nam całe przykrył. Dokładamy do tego rozmaryn, ziele angielskie, liść laurowy, solimy. Wstawiamy do piekarnika nagrzanego do temperatury 160 stopni i po dwóch i pół godziny gęś będzie idealna. Na koniec możemy też wcisnąć troszeczkę soku z pomarańczy. Zapewniam, że smak i zapach będą niesamowite – zaznacza szef kuchni.

Jakich błędów unikać przy gęsinie? – Na pewno trudniej będzie nam przygotować pierś z gęsi. Przy tej części trzeba mieć już nieco więcej kulinarnej wiedzy. Nie jesteśmy też nauczeni jedzenia mięsa różowego, szczególnie z drobiu, a taka pierś jest właśnie idealna. Nie lubi przeciągania w piekarniku. Dlatego, jeśli już decydujemy się na pierś, to możemy na niej ugotować rosół, a mięso na koniec poszarpać, przesmażyć z cebulą i z odrobiną przypraw, w tym jałowca – wyjaśnia nasz rozmówca.

Dodaje, że gęsina najbardziej lubi się właśnie z jałowcem, rozmarynem, pomarańczą bez skórki, śliwką czy żurawiną. – Poza tym podstawowe przyprawy, czyli sól i pieprz. Nie używajmy nic innego. Prostota się obroni – mówi.

Na stole pięknie prezentować się będzie gęś w całości z farszem w środku. – Są dwa sposoby. Jedni faszerują z całym szkieletem w środku, drudzy wyciągają kości. Podam przepis na staropolski farsz. Gęsią wątróbkę zachowujemy, a jeżeli będzie jej za mało, to można dokupić troszkę drobiowej. Mięso – trochę wieprzowego, i troszkę z naszej gęsi (można podcinać z piersi) przesmażamy, aby nie było surowe. Cebulkę podsmażamy na smalcu i wszystko mielemy. Doprawiamy pieprzem, solą, odrobiną gałki muszkatołowej i zielonej pietruszki. Taki farsz jest podobny troszkę do pasztetu – zdradza Tomasz Pawlusek.

Rosół już raz został wspomniany, dlatego pytamy o przepis.

– Podam przepis, według którego gotuję już od 30 lat. Mięso płuczemy, ale niezbyt intensywnie. Zalewamy zimną wodą. Na tym etapie nie dodajemy warzyw, poczekajmy, aż mięso się zagotuje i proponuję też nie solić za dużo. Łyżeczka soli na garnek pięciolitrowy w zupełności wystarczy. Gdy przyjdzie czas na warzywa, to dodajemy marchewkę, pietruszkę, seler, opalaną cebulę. Może być też seler naciowy, ale proponuję go wrzucić na pół godziny przed końcem gotowania. Ja nie gotuję rosołu długo, maksymalnie półtorej godziny. Dlaczego? Ponieważ im dłużej go gotujemy, tym rosół będzie nam ciemniał od cukrów, które są w warzywach. Po tym czasie odcedzamy. Wtedy można dodać więcej soli do smaku, jak również pieprz – podsumowuje szef kuchni restauracji „The Moment".

eprasa.pl ed83bd50ea

▶ **KUCHNIA**

● **Gęś pieczona w pomarańczach** ● Ragoût z gęsi z purée w stylu włoskim ● **Faszerowana gęś po staropolsku**
● Pierś gęsi z pieczonymi warzywami ● **Rosół z gęsi** ● Pieczona gęś w kawałkach



FOT. ARCHIWUM

Gęś pieczona w pomarańczach

● **Składniki: 1 gęś, 800 g pomarańczy, 3 cebule, 100 g selera, 200 ml bulionu, 250 ml wytrawnego białego wina, 30 ml octu winnego, 2 łyżki masła, 1 łyżka mąki ziemniaczanej, cukier, sól, pieprz do smaku.**
Gęś nacieramy solą i pieprzem. Odstawiamy na 2 godziny do lodówki. Do brytfanny wlewamy 60 ml wody i wkładamy gęś. Pieczemy (230 stopni) aż będzie rumiana. W trakcie polewamy wytwarzającym się sosem. Marchew, seler i cebulę obieramy i kroimy w drobną kostkę. Wyciskamy pół szklanki soku pomarańczowego. Do gęsi dodajemy warzywa, sok z pomarańczy, bulion i wino. Przykrywany brytfannę i pieczemy (180 stopni) 30 minut. Pomarańcze cienko obieramy. Skórkę z jednej kroimy w paseczki i blanszujemy we wrzątku 2 minuty. Pomarańcze kroimy w plastry i podgrzewamy na patelni na maśle. Gęś i pomarańcze odstawiamy w ciepłe miejsce. Z cukru robimy jasnozłoty karmel, dolewamy do niego ocet winny. Po ostudzeniu rozrabiamy mąkę ziemniaczaną. Zlewamy sos z gęsi, odtłuszczamy go i w ostudzonym rozrabiamy karmel i mąkę ziemniaczaną. Zagotowujemy całość, cały czas mieszając. Doprawiamy do smaku solą i pieprzem i dodajemy zblanszowaną skórkę z pomarańczy. Gęś podajemy pokrojoną z plastrami pomarańczy, świeżymi ziołami i polaną sosem.



FOT. ARCHIWUM

Ragoût z gęsi z purée w stylu włoskim

● **Składniki: 2 uda z gęsi, 1 cebula, pokrojona w kostkę, 2 ząbki czosnku, roztarte na pastę, 2 szklanki bulionu drobiowego lub rosołu z gęsi, 1/2 szklanki białego wytrawnego wina, 80 g zielonych oliwek bez pestek, 80 g czarnych oliwek bez pestek, 1 łyżeczka ziół prowansalskich, sól i pieprz, olej do smażenia. Purée w stylu włoskim: 4-5 ziemniaków, pokrojonych na mniejsze kawałki i ugotowanych, 1/4 szklanki mleka, 1/4 szklanki parmezanu, sól i pieprz do smaku, świeże zioła do dekoracji, np. bazylia, oregano lub tymianek.**
Piekarnik nastawiamy na 170°C. Kroimy udka z gęsi, tłuszcz rozpuszczamy w garnku, mięso obsypujemy solą i pieprzem. Dodajemy olej, rozgrzewamy i obsmażamy uda z obu stron, aż staną się złote. W tym samym garnku podsmażamy czosnek i cebulę. Dodajemy bulion, doprowadzamy do wrzenia, zmniejszamy ogień. Wrzucamy oliwki i zioła prowansalskie, dodajemy udka oraz białe wino. Przykrywamy garnek, wstawiamy do rozgrzanego piekarnika na ok. 1,5-2 godziny. Mięso oddzielamy od kości, rozdrabniamy i dodajemy do sosu. Do ugotowanych ziemniaków dolewamy mleko, podgrzewamy i rozgniatamy tłuczkiem do uzyskania gładkiej konsystencji. Dodajemy parmezan i mieszamy, aż się rozpuści. Doprawiamy solą i pieprzem.



FOT. ARCHIWUM

Pieczona gęś w kawałkach

● **Składniki: 1 gęś około 3-4 kg, podzielona (udka, skrzydełka, piersi, szyja), 4 ząbki czosnku, 2 kwaśne jabłka, 1 duża cebula, 2 marchewki, 2 łodygi selera naciowego, 1 szklanka bulionu, 1/2 szklanki wytrawnego białego wina lub wody, 2 łyżki suszonego majeranku, 1 łyżeczka soli, 1/2 łyżeczki świeżo zmielonego pieprzu, 1 liść laurowy, 2-3 ziarna ziela angielskiego.**
Posól mięso oraz dopraw pieprzem i posyp suszonym majerankiem. Pokrój kwaśne jabłka w ćwiartki. Marchewki i seler naciowy pokrój w grube plastry, a cebulę w półksiężyce. Ząbki czosnku posiekaj na cienkie plasterki. Rozgrzej piekarnik do 180°C. Do dużego naczynia żaroodpornego wyłóż kawałki gęsi, skórką do góry. Dodaj warzywa i owoce, liść laurowy i ziele angielskie. Wlej na dno bulion oraz wino (lub wodę). Piecz przez około 2 godziny. Co 30 minut polewaj mięso sokami. W razie potrzeby dolej 200 ml. Na 30 minut przed końcem pieczenia gęsi w kawałkach zwiększ temperaturę do 200°C, aby skórka stała się jeszcze bardziej rumiana. Wyciągnij pieczoną gęś w kawałkach z piekarnika i odstaw na 10 minut, aby mięso odpoczęło. Przed podaniem ułóż na półmisku kawałki mięsa z warzywami i pieczonymi jabłkami.



FOT. ARCHIWUM

Pierś gęsi z pieczonymi warzywami

● **Składniki: pierś gęsi, olej, sól, pieprz, majeranek, czosnek, czerwona papryka, bazylia, oregano, natka pietruszki, marchew, buraczki ćwikłowe, ziemniaki, marynata do gęsi: olej, sól, pieprz, czosnek, jeśli mamy – gęsi smalec. Marynata do warzyw: olej, sól, pieprz, czerwona papryka, bazylia, oregano.**
Dzień przed pieczeniem mięso natrzeć solidnie marynatą. Powinno się marynować chociaż 12 godzin w lodówce. W dzień pieczenia: rozgrzać piekarnik do 170 stopni. Warzywa obrać, opłukać i pokroić w słupki. Dokładnie osuszyć, natrzeć marynatą. Ułożyć w naczyniu żaroodpornym. Skórkę gęsi delikatnie naciąć. Na patelni rozgrzać łyżkę smalcu gęsiego bądź oleju. Obsmażyć mięso z każdej strony i ułożyć do naczynia żaroodpornego, pomiędzy warzywami. Piec pod przykryciem około półtorej godziny.



FOT. ARCHIWUM

Rosół z gęsi

● **Składniki: podroby, skrzydła i korpus gęsi, 1 cebula, 1 marchew, 1 pietruszka, pół małego selera, 1 nać selera, liść laurowy, listek tymianku, czarne ziarenka pieprzu, sól.**
Mięso i podroby myjemy. W dużym rondlu układamy mięso, zalewamy 1 litrem wody, delikatnie solimy i zagotowujemy. Zbieramy szumowiny. Następnie dodajemy warzywa oraz pozostałe przyprawy. Zmniejszamy ogień i powoli gotujemy około 2 godzin. Można zebrać nadmiar tłuszczu. Podawać z makaronem domowym.



FOT. ARCHIWUM

Faszerowana gęś po staropolsku

● **Składniki: gęś, 40 dag cielęciny, łyżka masła, 30 dag wątróbki, sól, pieprz, dwa jajka, cebula, sucha bułka, szklanka mleka, trzy ząbki czosnku, majeranek, pół szklanki bulionu.**
Myjemy gęś, wkładamy do naczynia żaroodpornego. Zalewamy zimną wodą. Dajemy szczyptę soli i odstawiamy do lodówki na dwie i pół godziny. Kroimy na drobno czosnek. Mieszamy go z solą i majerankiem. Odstawiamy. Wyjmujemy gęś z lodówki. Musimy ją osuszyć i wysmarować przygotowanym wcześniej czosnkiem. Gęś ponownie odstawiamy do lodówki na trzy godziny. Suchą bułkę moczymy w mleku, odsączamy. Przepuszczamy ją przez maszynkę do mielenia wraz z cielęciną, cebulą i wątróbką. Przyprawiamy farsz szczyptą soli, pieprzem i majerankiem. Do całości dodajemy żółtka. Białka ubijamy na pianę. Dodajemy do farszu. Mieszamy. Gęś faszerujemy i wkładamy do naczynia żaroodpornego. Całość polewamy bulionem. Pieczemy trzy godziny w temperaturze 180 stopni.

eprasa.pl ed83bd50ea

REKLAMA 0011610468

O B W I E S Z C Z E N I E
STAROSTY POWIATU BIAŁOSTOCKIEGO
z dnia 9.11.2026 r.

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r., poz. 311 t.j.) oraz art. 49, art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r., poz. 1691 t.j.) Starosta Powiatu Białostockiego zawiadamia, że na wniosek **(AR.6740.3.33.2026) Burmistrza Choroszczy**, reprezentowanego przez Pełnomocnika Pana Rafała Lumę złożony w dniu 1.09.2026 r., skorygowany i uzupełniony po postanowieniu w dniu 2.11.2026 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmującej **budowę i przebudowa dróg gminnych: 5.1KD-D, 5.2KD-D oraz 5.3KD-D (ul. Różana) w Choroszczy wraz z budową i przebudową infrastruktury technicznej** na działkach: **obręb 0031 Choroszcz, jedn. ewid. 200201_4 m. Choroszcz:** nr geod.: 619/65; 619/38; 620/4; 620/37; 623/18; 623/29; 623/8; 1574; 623/32; 627/2; **oraz ograniczenie w korzystaniu nieruchomości (czasowe zajęcie) na działkach: obręb 0031 Choroszcz, jedn. ewid. 200201_4 m. Choroszcz:** nr geod.: 619/63; 619/62; 619/61; 619/60; 619/59; 619/66; 619/57; 619/56; 619/54; 619/37; 619/27; 620/3; 620/43; 620/42; 620/41; 620/40; 620/39; 620/38; 623/20; 623/30; 623/28; 623/31; 625; 626; 627/1; 623/5; 623/6; 623/7 - w związku z budową i przebudową zjazdów; nr geod.: 1547 - w związku z dowiązaniem wysokościowym i sytuacyjnym projektowanej nawierzchni drogi gminnej do istniejącej jezdni drogi publicznej (ul. 3 Maja) wraz z przebudową wlotu skrzyżowania oraz nawierzchni dróg dla pieszych; nr geod.: 619/54; 619/43; 619/53; 618/16; 624/1 - w związku z budową sieci kanalizacji deszczowej wraz z wylotem do rowu; nr geod.: 620/16; 620/23; 620/25 – w związku z budową i przebudową sieci kanalizacji deszczowej. Zakres robót budowlanych, zgodnie z załączonym projektem budowlanym, obejmuje: budowę jezdni i konstrukcji dróg gminnych 5.1KD-D (ul. Storczykowa), 5.2KD-D (ul. Storczykowa) oraz 5.3KD-D (ul. Różana), budowę dróg dla pieszych, przebudowę skrzyżowań, budowę i przebudowę zjazdów, budowę sieci kanalizacji deszczowej wraz z wylotem do rowu, budowę sieci oświetlenia ulicznego, wycinkę drzew i krzewów. **Z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości: obręb 0031 Choroszcz, jedn. ewid. 200201_4 m. Choroszcz:** nr geod. 627 na działki nr **627/2** i 627/1, nr geod. 623/9 na działki nr **623/32** i 623/31, nr geod. 623/4 na działki nr **623/29** i 623/28 oraz 623/30, nr geod. 619/58 na działki nr **619/65** i 619/66. **Działki przewidziane do włączenia w pas dróg gminnych 5.1KD-D (ul. Storczykowa), 5.2KD-D (ul. Storczykowa) oraz 5.3KD-D (ul. Różana):** nr geod.: 619/65; 623/29; 1574; 623/32; 627/2 - obręb 0031 Choroszcz, jedn. ewid. 200201_4 m. Choroszcz.

Zawiadomienie i doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia w drodze obwieszczeń w Starostwie Powiatowym w Białymstoku, Urzędzie Miejskim w Choroszczy, na stronie BIP tych urzędów, a także w prasie lokalnej, tj. od dnia **9.11.2026 r.** do dnia **23.11.2026 r.** W terminie do dnia **30.11.2026 r.** w Starostwie Powiatowym w Białymstoku w Wydziale Architektury, ul. Borsucza 2 w Białymstoku, strony mogą zapoznać się z aktami sprawy **wyłącznie** po uprzednim umówieniu konkretnego terminu wizyty telefonicznie pod numerem 85 740 39 25.

REKLAMA 0011609688

BURMISTRZ MICHAŁOWA

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż lokalu mieszkalnego
położonego w obrebie 0029 Michałowo,
stanowiącego własność Gminy Michałowo

lokal mieszkalny nr 3 o powierzchni **22,06 m²**, położony w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy **ul. Białostockiej 14 w Michałowie**, składający się z dwóch izb wraz z udziałem wynoszącym 22/233 w nieruchomości wspólnej, którą stanowi grunt oraz części budynku i urządzenia o nr geod. 185/2 o powierzchni 0,0842 ha, KW nr BI1B/00066171/7. Dla lokalu prowadzona jest księga wieczysta nr BI1B/00122805/2.

Lokal składa się z pokoju, pokoju z aneksem kuchennym i możliwością wydzielenia aneksu sanitarnego. Podłoga wykonana z desek drewnianych. Ściany i sufity malowane farbą emulsyjną, okna drewniane. Drzwi zewnętrzne z płyty warstwowej. Lokal mieszkalny wyposażony jest w energię elektryczną (z sieci), ogrzewany piecem kaflowym. Najbliższe otoczenie stanowi zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna. Dojazd do nieruchomości drogą o nawierzchni asfaltowej.

Cena wywoławcza: **37 800,00 zł** (zwolnienie z podatku VAT)

Wadium: **5 000,00 zł**.

Przetarg odbędzie się **7 grudnia 2026 r**. o godz. 10:00, wpłata wadium do dnia **2 grudnia 2026 r**., w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Michałowie przy ul. Białostockiej 11. Wpłata wadium w pieniądzu na rachunek Urzędu nr 84 8060 0004 0550 0101 2000 0040 Bank Spółdzielczy Białystok Oddział Michałowo. Dodatkowe informacje dot. nieruchomości i warunków przetargu można uzyskać w Referacie Inwestycyjno-Geodezyjnym Urzędu Miejskiego w Michałowie, ul. Białostocka 11, i telefonicznie 85 71 31 781. Ogłoszenie jest dostępne na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Michałowie pod adresem: https://bip-ugmichalowo.podlaskie.eu/ (zakładka nieruchomości) oraz na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu oraz sołectwa Michałowo II.

REKLAMA 0011609385

Wysokie Mazowieckie, 4.11.2026 r.

OGŁOSZENIE

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. 2024 r., poz. 1145 t.j. ze zm.) informuję, że w siedzibie Urzędu Miasta w Wysokiem Mazowieckiem w dniach 9.11.2026 – 30.11.2026 roku podano do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń oraz na stronie miejskiego serwisu internetowego wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy wraz z udziałem ułamkowym w gruncie w nieruchomości wspólnej.
Informacji na powyższy temat można uzyskać w pokoju nr 25 (II piętro) w Urzędzie Miasta Wysokie Mazowieckiem lub tel. 86 275 23 17.

REKLAMA 0011610417

Suchowola, dnia 9 listopada 2026 r.

OBWIESZCZENIE

Burmistrza Suchowoli

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany Planu ogólnego gminy Suchowola

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą o pizp, zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Suchowoli Nr XXIX/163/2026 z dnia 25 września 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Planu ogólnego gminy Suchowola. Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 w związku z art. 54 ust. 2 oraz art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w ramach której zostanie opracowana prognoza oddziaływania na środowisko dla ww. aktu planowania przestrzennego. Z dokumentacją sprawy można zapoznać się w Urzędzie Gminy Suchowola, pl. Kościuszki 5, 16-150 Suchowola.

Powyższa uchwała udostępniona jest pod adresem: https://bip-umsuchowola.podlaskie.eu/uchwala_s/uchwala-rady-nr-xxix1632026-z-dnia-2026-09-25-w-sprawie-przystapienia-do-sporzadzenia-zmiany-planu-ogolnego-gminy-suchowola.html

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego projektu aktu planowania przestrzennego oraz do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Zgodnie z art. 8g ustawy o pizp wniosek do projektu aktu planowania przestrzennego składa się na formularzu, o którym mowa niżej, w postaci:
1) papierowej, którą należy złożyć osobiście w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Suchowoli lub wysłać na adres Urzędu Gminy Suchowola (pl. Kościuszki 5, 16-150 Suchowola) za pośrednictwem operatora pocztowego,
2) elektronicznej, którą należy złożyć za pomocą poczty elektronicznej (przesyłając na adres: bud@suchowola.pl wiadomość z dołączonym skanem wypełnionego formularza w postaci papierowej lub formularzem w formie dokumentu elektronicznego)
3) przez adres e-Doręczeń: **AE:PL-87220-84633-IJWSF-25**

W nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 listopada 2026 r.

Składający wniosek do projektu aktu planowania przestrzennego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem lub uwagę, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji (w tym e-mail) lub numer telefonu.
Wniosek do zmiany planu ogólnego należy wypełnić na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, zgodnym ze wzorem określonym przepisami rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509) dostępnym na Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Suchowola na stronie:
https://bip-umsuchowola.podlaskie.eu/planowanie-przestrzenne/wzor-formularza-pisma-dot-aktu-planowania-przestrzennego-2.html

Wniosek do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy złożyć zgodnie z art. 40 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Liczy się data wpływu do tut. Urzędu. Pisma niespełniające wyżej wskazanych warunków, zostaną pozostawione bez rozpoznania.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Suchowoli. Wnioski rozpatrywane są w trybie określonym w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, który nie przewiduje udzielania indywidualnych odpowiedzi na każdy wniosek.

Burmistrz Suchowoli
Michał Grzegorz Matyskiel

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w procedurze sporządzania planu ogólnego.
Zgodnie 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, wykonując obowiązek o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) - zwanego dalej RODO, informuje, że w przypadku danych osobowych zawartych we wnioskach, o których mowa w powyższym ogłoszeniu:
- Administratorem danych osobowych jest: Burmistrz Suchowoli z siedzibą: Plac Kościuszki 5, 16-150 Suchowola. Z administratorem można się skontaktować poprzez adres e-mail: iod@suchowola.pl, lub pisemnie na adres siedziby administratora.
- Dane osobowe będą przetwarzane w związku z realizacją obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) oraz na podstawie art. 1 pkt 1 i pkt 12 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i art. 42 pkt 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, realizowanych w celach związanych z udziałem społeczeństwa w opracowywaniu planu ogólnego, o których mowa w niniejszym obwieszczeniu, oraz strategicznej oceny oddziaływania na środowisko wyżej wymienionego planu.
- We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem danych osobowych oraz realizacją przysługujących praw, można skontaktować się z Inspektorem Danych Osobowych przez e-mail: iod@suchowola.pl
- Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Suchowoli: https://um-suchowola.podlaskie.eu/ oraz w siedzibie Administratora.
- W przetwarzaniu danych osobowych stosuje się ograniczenia określone w art. 8a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.).

REKLAMA 0011610378

Suchowola, dnia 09 listopada 2026 r.

O B W I E S Z C Z E N I E
Burmistrza Suchowoli

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu Okopy.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą o pizp, zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Suchowoli uchwały Nr XXIX/164/2026 z dnia 25 września 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu Okopy. Jednocześnie na podstawie art. 39 ust 1 w związku z art. 54 ust 2 oraz art. 46 ust 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670 z późn. zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w ramach której zostanie opracowana prognoza oddziaływania na środowisko dla w/w aktu planowania przestrzennego. Z dokumentacją sprawy można zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Suchowoli, pl. Kościuszki 5, 16-150 Suchowola.

Powyższa uchwała udostępniona jest pod adresem: **https://bip-umsuchowola.podlaskie.eu/uchwala_s/uchwala-rady-nr-xxix1642026-z-dnia-2026-09-25-w-sprawie-przystapienia-do-sporzadzenia-miejscowego-planu-zagospodarowania-przestrzennego-dla-czesci-obrebu-okopy.html**

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego projektu aktu planowania przestrzennego oraz do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Zgodnie z art. 8g ustawy o pizp wniosek do projektu aktu planowania przestrzennego składa się na formularzu, o którym mowa niżej, w postaci:
1) papierowej, którą należy złożyć osobiście w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Suchowoli lub wysłać na adres Urzędu Gminy Suchowola (pl. Kościuszki 5, 16-150 Suchowola.) za pośrednictwem operatora pocztowego,
2) elektronicznej, którą należy złożyć za pomocą poczty elektronicznej (przesyłając na adres: bud@suchowola.pl wiadomość z dołączonym skanem wypełnionego formularza w postaci papierowej lub formularzem w formie dokumentu elektronicznego)
3) przez adres e-Doręczeń: **AE:PL-87220-84633-IJWSF-25**

W nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 listopada 2026 r.

Składający wniosek do projektu aktu planowania przestrzennego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem lub uwagę, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji (w tym email) lub numer telefonu.

Wniosek do planu miejscowego należy wypełnić na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, zgodnym ze wzorem określonym przepisami rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509) dostępnym na Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Suchowola na stronie:

https://bip-umsuchowola.podlaskie.eu/planowanie-przestrzenne/wzor-formularza-pisma-dot-aktu-planowania-przestrzennego-2.html

Wniosek do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy złożyć zgodnie z art. 40 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

Liczy się data wpływu do tut. Urzędu. Pisma niespełniające wyżej wskazanych warunków zostaną pozostawione bez rozpoznania.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Suchowoli. Wnioski rozpatrywane są w trybie określonym w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, który nie przewiduje udzielania indywidualnych odpowiedzi na każdy wniosek.

Burmistrz Suchowoli
Michał Grzegorz Matyskiel

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w procedurze sporządzania planu miejscowego.
Zgodnie art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, wykonując obowiązek o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) - zwanego dalej RODO, informuje, że w przypadku danych osobowych zawartych we wnioskach, o których mowa w powyższym ogłoszeniu:
- Administratorem danych osobowych jest: Burmistrz Suchowoli z siedzibą Plac Kościuszki 5, 16-150 Suchowola. Z administratorem można się skontaktować poprzez adres email:, lub pisemnie na adres siedziby administratora.
- Dane osobowe będą przetwarzane w związku z realizacją obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) oraz na podstawie art. 1 pkt 1 i pkt 12 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i art. 42 pkt 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, realizowanych w celach związanych z udziałem społeczeństwa w opracowywaniu planu ogólnego, o których mowa w niniejszym obwieszczeniu, oraz strategicznej oceny oddziaływania na środowisko wyżej wymienionego planu.
- We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem danych osobowych oraz realizacją przysługujących praw, można skontaktować się z Inspektorem Danych Osobowych przez e-mail: iod@suchowola.pl
- Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Suchowoli: **https://um-suchowola.podlaskie.eu/** oraz w siedzibie Administratora.
- W przetwarzaniu danych osobowych stosuje się ograniczenia określone w art. 8a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.).

eprasa.pl ed83bd50ea

PROGRAMOWO

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Napięcie między Lwem a doktor Warską rośnie! Po kolacji z Orianą, Weronika uświadamia ukochanemu, że jego studencka miłość wyraźnie ma do niego jakąś pretensję. W szpitalu Lew dopytuje Warską, o co jej chodzi – dowiaduje się tylko, że powinien mieć... wyrzuty sumienia! Napięcie między dawnymi kochankami dodatkowo podgrzewa fakt, że oboje rywalizują w konkursie na wicedyrektora.

Bogdan zostaje sam – za to Włodek... wręcz przeciwnie! Bogdan czeka w mieszkaniu ojca na swoje dzieci – zamierza im powiedzieć, że rozwodzi się z Joasią. Niespodziewanie w domu Zięby pojawia się kurator sądowa – przyszła sprawdzić... warunki mieszkaniowe nieletniego Adama Kurka! Kiedy Włodek słyszy, że to synek Eleny, pokazuje mieszkanie, zachodząc w głowę o co chodzi. Sprawa wyjaśnia się, gdy w drzwiach Zięby staje Elena z Adasiem i... bagażami!





G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Nad doktorem Bilewiczem zbierają się czarne chmury. Grażyna odsuwa go od operowania, wyniki histopatologii „poszkodowanej" pacjentki nie potwierdzają przypuszczeń Radka, a ona sama udziela wywiadu, który ukazuje się w jednym z portali pod koszmarnym tytułem „Rzeźnik z We-Medu". Najgorsze jednak jest to, że zgłoszoną do Izby Lekarskiej skargę będzie rozpatrywał ojciec skłóconego z Radkiem Floriana...

Starcie na linii Janek i Paweł. Po kłótni z Jankiem Paweł wyprowadza się z jego domu. Mariusz dowiaduje się, co gnębi brata, ale zamiast mu pomóc, woli ugrać coś dla siebie. Maciek prosi Janka o pomoc przy ekoevencie, by zaimponować Julce. Ale Julka ledwo to zauważa, jest zbyt przygnębiona wiadomościami, które dostaje od prześladującego ją hejtera. I, co gorsza, zaczyna w nie wierzyć.

G. 20:50

M JAK MIŁOŚĆ

TVP 2

Po nocy z Jakubem Martyna wyznaje swojej przyjaciółce, Agacie, że zaliczyła „mocne trzęsienie ziemi"... A gdy spotyka później Kamę, ostrzega dawną rywalkę przed planami Domańskiej. Elżbieta nadal robi wszystko, by Chodakowską zniszczyć, wykorzystując do tego Lilianę Kolender. Dziewczyna oficjalnie oskarża fryzjerkę o błąd, żądając sporego odszkodowania. A gdy jej historia trafia do sieci, salon Kamy zaczyna tracić klientki. Co będzie dalej?

Aneta nadal próbuje wspierać Kasię, ale ta – zastraszona przez Mariusza – uparcie odrzuca jej pomoc. Gdy policja znajduje ciało Sowińskiego, Sanocka ucieka jednak w końcu razem z córką z domu, podejrzewając, że dyrektora zabił właśnie jej mąż. Porzucony Sanocki wybucha wściekłością i niemal rzuca się na Anetę z pięściami. Tymczasem Olek okłamuje policję i uparcie twierdzi, że w noc morderstwa nie próbował wcale dyrektora odwiedzić, choć nagrania z monitoringu sugerują co innego... Marcin coraz bardziej niepokoi się o brata, który staje się głównym podejrzanym.



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Zespół Gośki Abratowskiej szykuje się do wylotu po otrzymaniu wezwania do mężczyzny z urazem głowy, znalezionego przy wale przeciwpowodziowym.

Do Sabiny do szpitala przychodzi synowa, Dagmara, z synkiem, a wnukiem Sabiny. Dagmara chce, żeby dr Hajduk przebadała dziecko. Adrian ciągle jest zły na matkę i nie wie o niczym. Sabina ponownie odwiedza Streckera w areszcie. Strecker wypytuje o wnuka.



G. 18:05

Klan

TVP 1

Po pracy Gustaw jedzie do Anny. Opowiada o swoich wątpliwościach na temat swojego związku z Agatą. Rutka czuje się znacznie lepiej, chociaż nadal przebywa w izolatce w swojej klinice. Leszek uwija się po mieście, załatwiając sprawy prezesa. Grażyna i Leopold mają cały czas problem z Markiem.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Wanda próbuje ostudzić zapał Romana, jednak adorator niespodziewanie zakłóca jej rodzinny obiad z bliskimi.

Wilk nęka Pyrków i przysyła na Zaciszną meble, a gdy podczas konfrontacji z Hubertem matka biznesmena ma atak serca, ratownik natychmiast podejmuje walkę o jej życie. Tymczasem kryzys w związku Renaty i Marcina narasta.

eprasa.pl ed83bd50ea

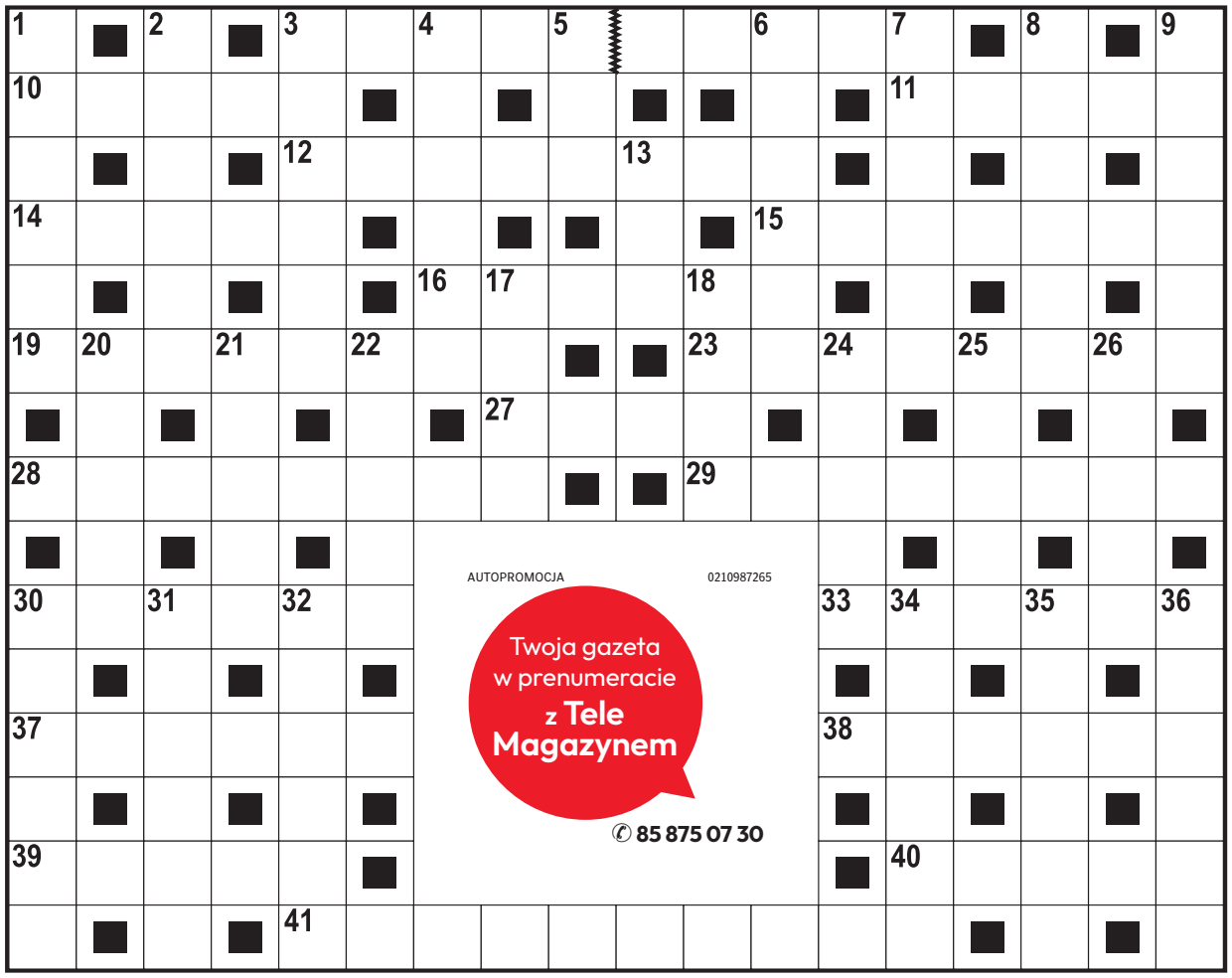
KRZYŻÓWKA NR 173

Poziomo:

3) ułańska fantazja, waleczność,
10) Copacabana lub Ipanema w Rio de Janeiro,
11) ptak wodny jak robotnik leśny,
12) szczątki ciał osób świętych lub błogosławionych ,
14) narząd z kłębuszkami,
15) kot z ciemnymi plamami na sierści,
16) wąska uliczka staromiejska, zakamarek,
19) wróżbita przepowiadający z gwiazd,
23) pastylka podawana choremu,
27) przepływa przez Cieszyn,
28) kolor ciemnoczerwony, szkarłat,
29) pomieszczenie dla miłośników Marlboro,
30) imię autora „Przygód Koziołka Matołka”,
33) papier do wyklejania ścian,
37) punkt naprawy sprzętu RTV lub AGD,
38) czerwony kuzyn borowika,
39) instrument górali alpejskich,
40) … Woods, golfista z USA,
41) plac ze straganami.

Pionowo:

1) ozdoba mankietu koszuli,
2) zmusza do zmniejszenia prędkości,
3) popularna marka kawy,
4) metal wytapiany w hucie,
5) miasto lub dopływ Biebrzy,
6) warzywo z wiersza Juliana Tuwima,
7) główny składnik alkoholi,
8) głośne wyrazy żalu, rozpaczy,
9) Japończyk lub Wietnamczyk,
13) nie pamięta jak cielęciem był,
17) starogreckie zawody sportowe,
18) fragment kolarskiego wyścigu,
20) gromada antylop lub zebr,
21) sąsiad Bułgara i Węgra,
22) służy do odkażania pomieszczeń,
24) np. „Dziadek do orzechów”,
25) rzadki, kowalny metal, lantanowiec,
26) „… jednej nocy”, piosenka grupy wokalnej „Alibabki”,
30) drapieżna ryba z Ameryki Południowej i Środkowej,
31) poranna msza rekolekcyjna,
32) kraj islamskiego władcy,
34) zaliczka na poczet przyszłej wypłaty,
35) sielankowy utwór poetycki, idylla,
36) turecka stolica od 1923 roku.

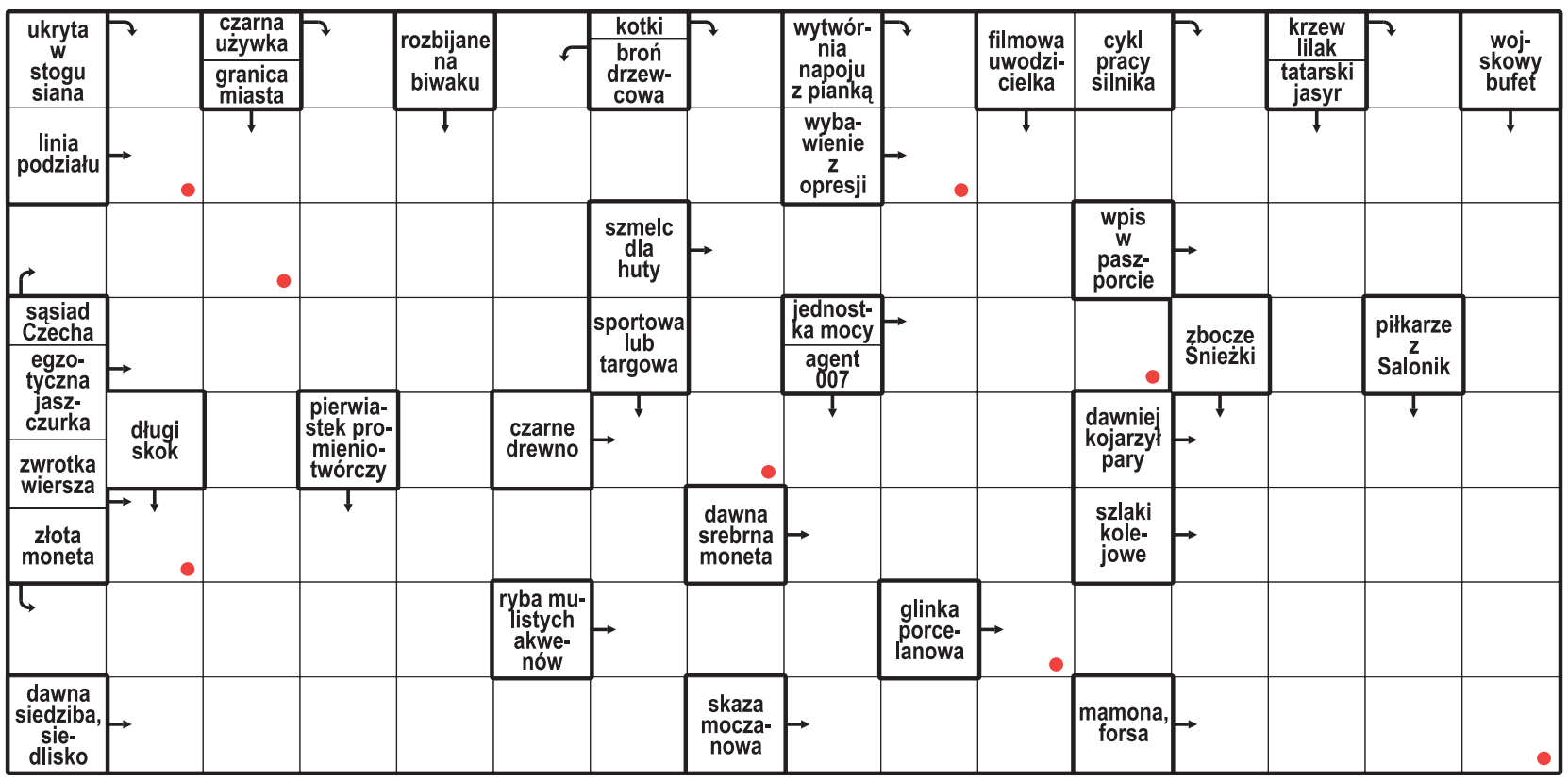


AUTOPROMOCJA 0210987265
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 85 875 07 30

ROZWIĄZANIE NR 172

S	■	P	■	G	R	A	F	■	■	B	I	E	S	■	P	■	W
Z	B	O	Ż	E	■	R	O	K	F	O	R	■	T	A	R	T	A
A	■	R	■	O	W	E	R	■	■	L	E	G	O	■	E	■	G
B	E	T	E	L	■	K	S	Y	L	E	N	■	J	U	R	T	A
A	■	E	■	O	K	A	Z	■	■	S	A	G	A	■	I	■	R
S	T	R	U	G	A	■	M	I	A	Ł	■	E	K	R	A	N	Y
■	R	■	G	■	R	■	A	■	■	A	■	J	■	A	■	I	■
T	Y	G	O	D	N	I	K	P	O	W	S	Z	E	C	H	N	Y
■	B	■	D	■	E							E	■	J	■	J	■
B	A	Ż	A	N	T							R	Z	E	Z	A	K
A	■	A	■	I	■							■	E	■	E	■	R
L	I	K	I	E	R							Ś	M	I	G	Ł	O
A	■	A	■	Ł	■							■	S	■	A	■	P
S	U	R	M	A	■							■	T	U	R	E	K
T	■	D	■	Z	A	K	O	P	I	A	N	K	A	■	Y	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: GROTESKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestsтał się narzędziem pracy. rowanych

Ryby (19.02 - 20.03)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestsтał się narzędziem pracy. rowanych

Baran (21.03 - 19.04)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestsтał się narzędziem pracy. rowanych

Byk (20.04 - 20.05)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestsтał się narzędziem pracy. rowanych

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestsтał się narzędziem pracy. rowanych

Rak (22.06 - 22.07)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestsтał się narzędziem pracy. rowanych

Lew (23.07 - 22.08)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestsтał się narzędziem pracy. rowanych

Panna (23.08 - 22.09)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestsтał się narzędziem pracy. rowanych

Waga (23.09 - 22.10)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestsтał się narzędziem pracy. rowanych

Skorpion (23.10 - 21.11)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestsтał się narzędziem pracy. rowanych

Strzelec (22.11 - 21.12)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestsтał się narzędziem pracy. rowanych

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Mamy rok 2024. Samochód stał się narzędziem pracy. W Polsce zarejestsтał się narzędziem pracy. rowanych

eprasa.pl ed83bd50ea

S24 sportowy24.pl

sport

PKO BP EKSTRAKLASA

Za nami derby Krakowa, przełamanie Widzewa. Trwa kryzys w Wieczystej
str. 22

PIŁKA NOŻNA



FOT. BARTOSZ DĄBROWSKI

Trzecioligowe mecze derbowe dla piłkarzy Wigier Suwałki i Olimpii Zambrów
str. 20

LIGI ZAGRANICZNE

Dublet Roberta Lewandowskiego za oceanem. Skuteczność wróciła tuż przed zgrupowaniem reprezentacji Polski
str. 21

Żółto-Czerwoni odrabiają straty w Ekstraklasie. Wygrana z GKS Katowice 1:0 była trzecią z rzędu



FOT. EWELINA ZGIET

Piłkarze Jagiellonii Białystok nie zatrzymują się. Z GKS Katowice wygrali 1:0 strzelając tysięcznego gola w Ekstraklasie
str. 20

eprasa.pl ed83bd50ea

PIŁKA NOŻNA. BETCLIC III LIGA

W regionalnych derbach zwycięstwa Wigier Suwałki i Olimpii Zambrów

Mariusz Klimaszewski

ŁKS Łomża mocno postawił się Wigrom Suwałki. Gospodarze mieli przewagę, ale nie potrafili wykorzystać swoich szans. Jedynego gola, który zadecydował o zwycięstwie Wigier padł w 32 minucie gry.

Po rzucie rożnym, wykonanym na krótki słupek przez Michała Bajdura, skutecznym strzałem z głowy popisał się Bartosz Gużewski. Bramkarz ŁKS-u Łomża pozyskany w tygodniu poprzedzający mecz Konrad Jałocha musiał wyciągać piłkę z własnej bramki.

- Pochwały należą się wszystkim piłkarzom, a także kibicom, którzy znowu stworzyli wspaniałą atmosferę. Szkoda, że zobaczyli tylko jednego gola, ale nie mam nic przeciwko temu, żebyśmy ostatnie trzy spotkania, które nas czekają w tym roku wygrali 1:0 - mówił po meczu trener Wigier Arkadiusz Szczerbowski.

W Zambrowie Olimpia pokonała Jagiellonię II Białystok 2:1. Zwycięskiego gola zdobył w 74 minucie Krystian Mantur, który doszedł do piłki w polu karnym po wykonaniu wyrzutu z autu.

Olimpia Zambrów - Jagiellonia II Białystok 2:1 (1:0).
Bramki: 1:0 Mateusz Kempski 35, 1:1 Maksim Kononow 47, 2:1 Krystian Mantur 74.
Olimpia: Paweł Rutkowski - Eryk Matus, Łukasz Sołowiej, Krystian Mantur, Jakub Burkowski, Dawid Żakiewicz, Adam Wielgus, Michał Steć (80. José Miguel Pereira Bettencourt Borges), Jakub Jakimiuk, Tomasz Piekut (68. Adam Łazarski), Mateusz Kempski (90. Adam Sendor).
Jagiellonia II: Adrian Damasiewicz - Maciej Kuczyński, Adrian Duchnowski, Bartłomiej Krasiewicz, Krystian Tymoszczuk (68. Olaf Pankiewicz), Błażej Rusiłowicz (77. Patryk Łukasiewicz), Cezary Kuprianowicz (80. Mateusz Lange), Paweł Pakieła (77. Jan Konachowicz), Dawid Polkowski, Adrian Ziarek, Maksim Konanau
Wigry Suwałki - ŁKS Łomża 1:0 (1:0).
Bramka: 1:0 Bartosz Gużewski 32.
Wigry: Mateusz Taudul - Kamil Pajnowski (59 .Oliwier Kucharczyk), Piotr Witasik, Konrad Magnuszewski, Igor Wiśniewski (90. Bartosz Wasilewski), Bartosz Baranowicz Bartosz Gużewski (75. Patryk Jakubczyk), Michał Bajdur, Kacper Głowicki (59. Marcin Kluska), Kacper Rejterada (59. Szymon Skonieczny), Kacper Noworyta.
ŁKS Łomża: Konrad Jałocha - Jerzy Toma, Łukasz Sychowicz (73. Kacper Kopyściański), Bartosz Krieger, Jakub Moćkun (73. Łukasz Kijek), Tymoteusz Klupś (63. Jakub Marcinkowski), Kyryło Knysz (46. Kacper Tarczyński), Błażej Lesicki, Kacper Kaczorowski (46. Kamil Bębenek), Andrii Jampol, Jakub Nowakowski.
Inne wyniki:
Wisła II Płock - Świt Nowy Dwór Mazowiecki 1:4 (0:1). Bramki: 0:1 Cáceres 18, 0:2 Tyska 62, 0:3 Romanowicz 66, 0:4 Nawotka 73, 1:4 Bielka 83.
Olimpia Elbląg - Ząbkovia Ząbki 2:0 (1:0). Bramki: 1:0 Łukasz Święty 44, 2:0 João Augusto 57.
Polonia Lidzbark Warmiński - KS CK Troszyn 4:2 (2:0). Bramki: 1:0 Skarbek 23, 2:0 Kuzimski 42, 3:0 Preuss 53, 4:0 Kuzimski 64, 4:1 Ciach 66, 4:2 Leonowicz 76.
Mazovia Mińsk Mazowiecki - Mławianka Mława 3:1 (1:1). Bramki: 1:0 Michał Kobiałka 11, 1:1 Tomasz Rojkowski 20 z karnego, 2:1 Cezary Sauczek 68, 3:1 Patryk Zych 78.
Warta Sieradz - Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:0 (0:0). Bramki: 1:0 Bartłomiej Maćczak 84, 2:0 Bartosz Bieroński 88, 3:0 Ołeh Trubnikow 90.
Pelikan Łowicz - KTS Weszło Warszawa 0:1 (0:0). Bramka: 0:1 Fabien Luvale 62.

1. KTS Weszło Warszawa	16	35	31-17
2. Wigry Suwałki	16	34	31-15
3. Mazovia Mińsk Maz.	16	30	39-29
4. Świt Nowy Dwór Maz.	16	29	32-23
5. Warta Sieradz	16	28	28-22
6. Ząbkovia Ząbki	16	25	29-25
7. Wisła II Płock	16	25	30-28
8. Pelikan Łowicz	16	24	25-23
9. Olimpia Zambrów	16	24	33-32
10. Olimpia Elbląg	16	21	21-24
11. Jagiellonia II Białystok	16	20	28-29
12. Widzew II Łódź	15	19	28-25
13. Polonia Lidzbark W.	16	18	29-31
14. ŁKS II Łódź	15	18	27-30
15. Lechia Tomaszów Maz.	16	17	25-33
16. Mławianka Mława	16	14	29-44
17. KS CK Troszyn	16	14	19-34
18. ŁKS Łomża	16	4	16-36



FOT. BARTOSZ DĄBROWSKI

Piłkarze Olimpii Zambrów wygrali z Jagiellonią II 2:1

PIŁKA NOŻNA - PKO BP EKSTRAKLASA

Jest gol Jagi numer 1000 w Ekstraklasie i jest wygrana

Jagiellonia Białystok odniosła trzecie zwycięstwo z rzędu w Ekstraklasie pokonując na Chorten Arenie 1:0 GKS Katowice

Mariusz Klimaszewski

Mecz poprzedziła minuta ciszy poświęcona ofiarom tragicznego zamachu terrorystycznego w Krakowie. Cały mecz rozgrywany był w ciszy, bez dopingu kibiców.

W porównaniu do składu z meczu pucharowego z Lewskim Sofia w zespole Jagiellonii nastąpiły dwie zmiany. W wyjściowej jedenastce wyszli Kamil Jóźwiak i Yuki Kobayashi. Nie zagrali Dusan Stojinović i Jeremy Agbonifo.

Już w pierwszej minucie Jagiellonia mogła cieszyć się z gola. Zabrakło jednak siły uderzeniu Jesusa Imaza.

Białostoczanie w pierwszej połowie byli mocno atakowani przez gości, którzy wysoko wychodzili przeszkadzając naszym piłkarzom w rozegraniu piłki. Żółto-Czerwoni jednak nie popełnili żadnego błędu w wyprowadzaniu piłki, sami zaś skonstruowali kilka ciekawych akcji.

Piłkarze Dumy Podlasia szukali także swoich szans w strzałach z dystansu, wiele jednak trafiało w nogi obrońców GKS-u. Grożnie strzelali Kajetan Szmyt, Kamil Jóźwiak i Jesus Imaz. Piłka jednak nie wpadła do siatki i pierwsza połowa zakończyła się bezbramkowym remisem.



FOT. EWELINA ZGIET

Jagiellonia pokonała na Chorten Arenie GKS Katowice 1:0

Druga połowa była ciekawym widowiskiem. Swoje szanse mieli piłkarze obu drużyn. Jednak groźniejsze akcje konstruowali Żółto-Czerwoni.

W 69. minucie Jagiellonia egzekwowała rzut wolny z lewej strony boiska. Sergio Lozano zdecydował się na mocny strzał, piłka trąciła nogę Ilji Szkurina i wpadła do siatki bramki gości obok zdezorientowanego Gabriela Kobylaka. Jak się okazało był to gol na wagę trzech punktów i w dodatku jubileuszowy, bo tysięczny jaki zdobyła Jaga w ekstraklasie.

Jagiellonia Białystok - GKS Katowice 1:0 (0:0).
Bramka: 1:0 Sergio Lozano 69.
Jagiellonia: Sławomir Abramowicz - Rodrigo Conceição, Apóstolos Konstantópoulos, Yūki Kobayashi, Guilherme Montóia - Kamil Jóźwiak (90. Jakub Kucharski), Taras Romanczuk, Jesús Imaz (64. Sergio Lozano), Anders Klynge, Kajetan Szmyt (64. Ousmane Sow) - Nik Prelec.
GKS Katowice: Gabriel Kobylak - Marcin Wasielewski (85. Erik Jirka), Alan Czerwiński, Lukas Klemenz, Pau Resta, Mateusz Wdowiak (64. Borja Galán) - Marcel Wędrychowski (64. Eman Markovic), Mateusz Kowalczyk (78. Bartosz Wolski), Kacper Łukasiak (78. Sebastian Milewski), Bartosz Nowak - Ilja Szkurin.
Żółte kartki: Resta, Kowalczyk, Wasielewski (GKS Katowice). **Sędziował:** Daniel Stefański (Bydgoszcz).
Widzów: 15 306.

SIATKÓWKA - TAURON LIGA

Jeszcze jeden tie-break siatkarzy Ślepska

Mariusz Klimaszewski

Siatkarze Ślepska Malow Suwałki w każdym meczu zdobywają punkty. Z Warszawy wywieźli jedno „oczko".

W piątek siatkarze z Suwałk rozegrali bardzo zacięty, długi bój z Projektem Warszawa. Niestety, podopieczni trenera Piotra Grabana, przez wiele lat związanego właśnie ze stołeczną druzyną, przegrtali 2:3, ale wywalczyli jeden punt.

Mecz był długi, wymagający. Rywal postawił mocne warunki we własnej hali. Cieszymy się, że w czwartym secie wróciliśmy do meczu, że wywalczyliśmy punkt. Niedosyt pozostał, bo mieliśmy szanse w tie-breaku. Nie potrafiliśmy zrobić przejścia przy zagrywce Firleja - powiedział po spotkaniu siatkarz Ślepska Malow Bartosz Filipiak.

Wczoraj siatkarze Ślepska Malow zagrali u siebie z Energa Trefl



FOT. MIŁOSZ KOZAKIEWICZ FOTOGRAF

W Warszawie siatkarze Ślepska Malow wywalczyli 1 punkt

Gdańsk (mecz zakończył sie po zamknięciu numeru)

PGE Projekt Warszawa - Ślepsk Malow Suwałki 3:2 (20:25, 25:20, 25:21, 18:25, 15:7)
Ślepsk Malow: Jan Nowakowski 6, Angel Trinidad De Haro 2, Bartosz Filipiak 32, Moritz Reichert 2, Łukasz Usowicz 12, Asparuch Asparuchow 7, Maksymilian Granieczny (libero) oraz Maksymilian Łysoń 2, Karol Jankiewicz, Ignacio Luengas 10, Marcel Hendzelewski, Paweł Pietraszko.

Wyniki 4. kolejki
Energa Trefl Gdańsk - Stilon Gorzów 2:3
Aluron CMC Warta Zawiercie - Energa Indykpol AZS Olsztyn 3:1
BOGDANKA LUK Lublin - PGE GiEK SKRA Bełchatów 3:1

Wyniki 5. kolejki
PGE GiEK SKRA Bełchatów - GKS Katowice 3:0
Stilon Gorzów - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 2:3
Podziemia Kredowe ChKS Chełm - NEONET Norwid Częstochowa 3:2

1. BOGDANKA LUK Lublin	4	12	12:1
2. Aluron CMC Warta	5	12	12:6
3. PGE Projekt Warszawa	5	9	12:9
4. PGE SKRA Bełchatów	5	8	10:9
5. Asseco Resovia Rzeszów	3	7	8:4
6. Jastrzębie Barkom	3	6	8:5
7. Ślepsk Malow Suwałki	4	6	9:10
8. ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	4	5	7:8
9. ChKS Chełm	4	5	8:10
10. GKS Katowice	4	5	6:8
11. Stilon Gorzów	5	5	8:13
12. Energa Indykpol AZS	4	3	5:9
13. Norwid Częstochowa	4	3	6:11
14. Energa Trefl Gdańsk	4	1	4:12

eprasa.pl ed83bd50ea

REPREZENTACJA POLSKI

Kontrowersje po powołaniach selekcjonera Urbana

W piątek Jan Urban ogłosił skład na kończące tegoroczne występy reprezentacji Polski mecze z Rumunią i Szwecją w Lidze Narodów. Dziś o godz. 18.00 w stołecznym hotelu Double Tree by Hilton rozpoczyna się zgrupowanie kadry

Adam Godlewski



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Jan Urban dał do zrozumienia, że dwa ostatnie tegoroczne sprawdziany chce zaliczyć z uśmiechem na ustach

Wśród zaproszonych przez selekcjonera zawodników ponownie zabrakło Bartosza Nowaka, Karola Czubaka i Łukasza Skorupskiego, o których od dawna upominały się media. Urban zagrał zatem va banque mając świadomość, że tylko płynna i zbalansowana gra – poparta dwiema wygranymi – może zapewnić trenerowi zachowanie eksponowanej posady w PZPN.

Dziwić może zwłaszcza brak w kadrze na spotkania, które Biało-Czerwoni rozegrają w Bukareszcie (14.11) i Wrocławiu (17.11) doświadczonego golkipera z Bolonii, bo nasza defensywa od dawna monolitem – i to delikatnie określając – nie jest. Zatem pod nieobecność leczących urazy Kamila Grabary oraz Marcina Bułki przydałby się bramkarz z międzynarodowym doświadczeniem, gwarantujący reprezentacyjny poziom. Tymczasem powołany tercet ma wielki deficyt w statystykach.

O ile Skorupski rozegrał w kadrze 20 meczów (w tym ten przeciw Francji w Euro'24), o tyle Bartłomiej Drągowski, Sławomir Abramowicz i Mateusz Kochalski w sumie mają tylko 4A; choć po prawdzie – cztery występy zanotował w pojedynkę Drągowski. Abramowicz 4-krotnie reprezentował kraj w młodzieżówce, zaś Kochalski – 2-krotnie w kategorii najstarszych... juniorów.

Dodatkowo, w PKO Ekstraklasie powołani golkiperzy wcale się nie wyróżniają. Przeciwnie, kluby, w których występują, tracą znacznie więcej goli niż można było się spodziewać przed startem rozgrywek...

Urbanowi trzeba jednak oddać, iż jest konsekwentny. Skoro zdecydował się na odmładzanie składu, to nawet po urazach graczy znajdujących się na czele jego rankingów na poszczególnych pozycjach pozostaje wierny ogłoszonej koncepcji. Selekcjoner ma świadomość, że absencje 35-letniego Skorupskiego i 33-letniego Nowaka nie powiększyły grona zwolenników jego pozostania na posadzie selekcjonera, ale sprawia wrażenie gościa, który wie co robi. I ma konkretnym plan na dwa najbliższe mecze.

Co więcej, trener zapowiada, że zamierza sobie poradzić z ostatnimi tegorocznymi sprawdzianami z... uśmiechem na ustach. Od pierwszego do ostatniego dnia zgrupowania!

Zapewne na dobry – z pewnością lepszy niż w październiku – humor trenera Urbana wpływ mają ligowe oraz pucharowe gole sporej liczby jego wybrańców. I fakt, że gracze, których zaprosił na listopadowe zgrupowanie, dostają satysfakcjonującą liczbę minut w klubach. A zapewne nie bez wpływu na samopoczucie selekcjonera pozostaje fakt, że na 49 rozegranych w listopadzie meczów w obecnym stuleciu aż 24 zakończyło się zwycięstwami (przy 14 porażkach) Biało-Czerwonych. Zatem – historycznie rzecz ujmując – to miesiąc, w którym reprezentacja Polski lubi i potrafi grać. Nawet z przeciwnikami wyżej od nas notowanymi...

Powołania do reprezentacji Polski na mecze Ligi Narodów z Rumunią i Szwecją

Bramkarze:
Sławomir Abramowicz (Jagiellonia Białystok), Bartłomiej Drągowski (Widzew Łódź), Mateusz Kochalski (Wieczysta Kraków).

Obrońcy:
Jan Bednarek (FC Porto, nie może zagrać w pierwszym meczu za kartki), Matty Cash (Aston Villa), Przemysław Frankowski (Stade Rennes), Tomasz Kędziora (Dynamo Kijów), Jakub Kiwior (FC Porto), Kamil Piątkowski (Legia Warszawa), Oskar Kubiak (Slavia Praga), Kacper Potulski (Mainz), Tymoteusz Puchacz (Sabah Baku).

Pomocnicy:
Bartosz Mazurek (RB Salzburg), Wiktor Nowak (Slavia Praga), Łukasz Poręba (Elversberg), Marcel Reguła (Zagłębie Lubin), Michał Skóras (RC Lens), Sebastian Szymański (Stade Rennes), Karol Świderski (Widzew Łódź), Kacper Urbański (Górnik Zabrze), Nicola Zalewski (Inter Mediolan), Piotr Zieliński (Piotr Zieliński).

Napastnicy:
Adrian Benedyczak (Kasimpasa), Robert Lewandowski (Chicago Fire), Mateusz Żukowski (Magdeburg).

LIGI ZAGRANICZNE

Dublet Lewandowskiego z karnych

Jacek Kmiecik

Kapitan reprezentacji Polski wyjazd na kadrę na mecze Ligi Narodów z Rumunią i Szwecją uczcił dubletem z rzutów karnych w Major League Soccer.

38-letni polski napastnik Chicago Fire zdobył dwie bramki z rzutów karnych w ostatnim meczu fazy zasadniczej MLS przeciwko Columbus Crew.

Gole Lewandowskiego w 8. i 22. minucie na niewiele się zdały, bowiem „Strażacy" ostatecznie przegrali mecz na Soldier Field 3:4.

„Lewy" w 45+4. minucie był bliski skompletowania hat-tricka, ale jego uderzenie piłki głową po dośrodkowaniu Antona Saletrosa z prawego skrzydła trafiło w bliższy słupek i odbiło się pod nogi Marena Haile-Selassie'ego, który z łatwością strzelił gola.

Lewandowski zaliczył swój drugi występ w sezonie zasadniczym MLS z kilkoma golami – i drugi z rzędu z dwoma zdobytymi bramkami – kończąc rozgrywki ligowe z dziewięcioma golami i pięcioma asystami. Zakończył również sezon z trzema golami z rzutów karnych bez pudła, po dwóch zdobytych w sobotni wieczór.

Chicago zakończyło sezon na czwartym miejscu w Konferencji Wschodniej, co jest najwyższą pozycją od zajęcia trzeciego miejsca w 2017 roku.

W play-off MLS drużyna kapitana reprezentacji Polski zagra z Charlotte FC, czyli byłym zespołem Karola Świderskiego, Kamila Jóźwiaka i Jana Sobocińskiego.

W piątek napastnik Kasimpasy Adrian Benedyczak został powołany na mecze Ligi Narodów z Rumunią i Szwecją. Miał zadebiutować w reprezentacji już na przełomie września i października, także w Lidze Narodów, ale na zgrupowanie nie dojechał z powodu kontuzji.

Powołanie Benedyczak uświęcił zdobyciem bramki w wygranym przez Kasimpasę 2:0 wyjazdowym spotkaniu z Gaziantep FK w 11. kolejce tureckiej Super Lig. To siódmy w tym sezonie ligowym gol polskiego piłkarza, który w klasyfikacji strzelców zajmuje piąte miejsce.

25-letni napastnik wykorzystał rzut karny w 21. minucie, ustalając wynik meczu.

Nie popisał się obrońca US Sassuolo Sebastian Walukiewicz, który w wyjazdowym meczu 11. kolejki Serie A z AS Roma (0:3) wbił samobója w 30. minucie na 0:2.

BUNDESLIGA. 9. kolejka: Hamburger SV - Borussia Moenchengladbach 3:1, Paderborn - Eintracht Frankfurt 2:2, 1. FSV Mainz - Bayern Monachium 1:2, RB Lipsk - FC Augsburg 5:2, Borussia Dortmund - Elversberg 2:1, VfB Stuttgart - Werder Brema 1:0.

LA LIGA. 12. kolejka: Sevilla - Deportivo Alaves 0:0, Malaga - Racing Santander 1:2, Espanyol - Deportivo La Coruna 0:0, Osasuna Pampeluna - Athletic Bilbao 1:1, Valencia - Real Madryt 0:3.

LIGUE 1. 10. kolejka: Toulouse - Racing Strasbourg 3:1, Auxerre - Paris FC 0:1, PSG - Troyes 1:0.

PREMIER LEAGUE. 10. kolejka: Everton - Coventry City 3:1, Leeds United - Tottenham Hotspur 1:0, Fulham - Newcastle United 1:1, Arsenal Londyn - Hull City 1:0, Nottingham Forest - Manchester City 3:1.

SERIE A. 11. kolejka: Venezia - Udinese 2:1, Torino - Lecce 1:1, Cagliari - Frosinone 1:0, Parma - Bologna 1:2, AS Roma - Sassuolo 3:0, Napoli - Lazio 1:1.

MATERIAŁ INFORMACYJNY HONEST MEDIA 0011451938

Przełom w szkoleniu młodzieży. Program Certyfikacji Akademii Siatkarskich napędza rozwój klubów

Sześćdziesiąt trzy akademie, ponad sześć tysięcy młodych siatkarek i siatkarzy oraz 13 milionów złotych wsparcia. Program Certyfikacji Akademii Siatkarskich to jeden z najważniejszych projektów dla przyszłości polskiej siatkówki.



Sukcesy reprezentacji i polskich klubów zaczynają się od pracy z najmłodszymi. Żeby wychowywać kolejnych mistrzów, potrzeba dobrych trenerów, dostępnych hal i stabilnych warunków rozwoju. Właśnie na te potrzeby odpowiada Program Certyfikacji Akademii Siatkarskich, finansowany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki.

– *Projekt ma dwa główne cele: uporządkowanie struktur klubów, tak aby obejmowały wszystkie grupy wiekowe oraz rozwój nowoczesnego szkolenia* – mówi Artur Popko, prezes Polskiej Ligi Siatkówki. – *Obejmuje już 63 akademie, a zainteresowanie środowiska pokazuje, że potrzeby są znacznie większe.*

Pierwsza faza programu to 13 milionów złotych dofinansowania całego projektu. Kluby mogą przeznaczyć środki m.in. na wynagrodzenia trenerów, wynajem obiektów sportowych, zakup sprzętu czy organizację meczów.

– *Jeżeli chcemy mieć fantastyczną reprezentację narodową, musimy inwestować w młodzież oraz kluby* – przekonuje Jakub Rutnicki, minister sportu i turystyki. – *Stworzyliśmy projekt skierowany, w przypadku siatkówki, do ponad 400 drużyn. Cieszę się, że jako Ministerstwo Sportu i Turystyki przeznaczyliśmy w tym roku na ten cel 13 milionów złotych. Zapowiadam też kontynuację tego programu, ponieważ przynosi on realne efekty* – dodaje minister.

Za realizację programu w siatkówce odpowiada Fundacja Siatkarska Polska. – *Przede wszystkim chodzi nam o ujednolicenie systemu szkolenia poprzez wprowadzenie spójnych standardów treningowych, podnoszenie kwalifikacji kadry trenerskiej, a także rozwój i edukację personelu szkoleniowego oraz budowę zintegrowanej cyfrowej bazy danych* – wyjaśnia Wojciech Stępień, prezes Fundacji Siatkarska Polska. – *W kolejnej edycji chcemy dojść do stu certyfikatów.*

Program już obejmuje 63 akademie: 19 ze złotym certyfikatem, 25 ze srebrnym i 19 z brązowym. Po raz pierwszy w tego typu programie MSiT wysokość wsparcia akademii siatkarskich powiązano ze stopniem certyfikacji.

– *Mamy Siatkarskie Ośrodki Szkolne i świetnie zorganizowane kluby, a ten projekt jest kolejną cegiełką w budowaniu naszej szkoleniowej piramidy. Z perspektywy klubów trudno wskazać wcześniejszy program, który tak mocno wspierałby wszystkie te działania* – ocenia Wojciech Szczucki, koordynator krajowy programu.

eprasa.pl ed83bd50ea

PKO EKSTRAKLASA

Biała Gwiazda nie zwalnia tempa na własnym stadionie

Nie doszło do oczekiwanego przełamania w Wieczystej Kraków, co szkoleniowiec Żeljko Kopić przypłacił zwolnieniem ze stanowiska

Bartosz Głąb

W piątkowych i sobotnich meczach 14. kolejki PKO Ekstraklasy działo się bardzo wiele. Derby Krakowa nie zawiodły, no i wreszcie przełamał się Widzew Łódź po 3 miesiącach bez wygranej.

Jednym z największych hitów ostatniego weekendu w Polsce były piątkowe derby Krakowa przy Reymonta, w których lepsza okazała się Wisła Kraków. Biała Gwiazda ograła Pasy 2:1 i przez najbliższe kilka miesięcy będzie rządzić w stolicy Małopolski.

Emocjonująca była przede wszystkim pierwsza połowa, w której padły wszystkie 3 bramki. Po zmianie stron sportową rywalizację w cień odsunął Mateusz Klich, który w pewnym momencie zupełnie pożegnał się z rozsądkiem, pomylił dyscypliny i potężnym kopniakiem powalił na ziemię przeciwnika, za co otrzymał czerwoną kartkę i wyleciał z boiska.

Krakowska Wisła utrzymała serię i pozostaje z kompletem punktów wywalczonych przed własną publicznością. Właśnie dzięki fantastycznym wynikom u siebie, gdzie za każdym razem stadion wypełniony jest do ostatniego miejsca, beniaminek utrzymuje się w ligowej czołówce.

Wiceliderem tabeli - z solidną przewagą - pozostaje Górnik Zabrze, który w sobotni wieczór rzutem na taśmę pokonał 2:1 Wieczystą Kraków. Zwycięstwo wicemistrzowi Polski w końcówce zapewnił Erik Janża, precyzyjnym uderzeniem z rzutu wolnego. Kapitan zabrzańskiej ekipy chwilę później doznał kontuzji i kibice drżą o jego zdrowie.



FOT. WOJCIECH MATUSIK / POLSKAPRESS

Po derbach Wisła pozostaje z kompletem „domowych" punktów

Władze Wieczystej Kraków, która pozostaje na ostatnim miejscu w PKO Ekstraklasie, postanowiły zwolnić trenera. Zatrudniony pod koniec sierpnia chorwacki szkoleniowiec Żeljko Kopić stracił pracę, a wraz z nim także asystent Florentin Petre oraz analityk Cosmin Bujor.

Kto podejmie się próby uratowania beniaminka przed spadkiem w historycznym, pierwszym sezonie na najwyższym poziomie rozgrywkowym? Media spekulują, że blisko objęcia krakowskiego klubu jest Jacek Zieliński, zwolniony w połowie października z Korony Kielce.

Do wielkiego wydarzenia - okraszonego wyczekiwanym przełomem - doszło w Sercu Łodzi, czyli na stadionie przy Alei Józefa Piłsudskiego. Widzew Łódź sięgnął po upragnione, pierwsze od 3 miesięcy zwycięstwo w sezonie. I to w jakim stylu! Podopieczni Mateusza Stolarskiego rozbili Pogoń Szczecin aż 3:0 i wreszcie oddalili się od strefy spadkowej.

Jako pierwszy na listę strzelców wpisał się Karol Świderski, dla którego było to już czwarte trafienie po wrześniowo-październikowej przerwie reprezentacyjnej. Po zmianie stron prowadzenie gospodarzy podwyższył Steve Kapuadi, a w końcówce wygraną łódzkiej ekipy przypieczętował wprowadzony chwilę wcześniej na boisko Przemysław Wiśniewski.

Niestety, zawiodło budzące duże emocje sobotnie starcie Korony Kielce z Radomiakiem. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem przyjezdnych 2:0 po bramkach w drugiej połowie.

Zdecydowanie ciekawiej było w piątkowym starciu Motoru Lublin z Wisłą Płock, które zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 3:2. Goli kibice nie zobaczyli natomiast na Tarczyński Arena we Wrocławiu, gdzie tamtejszy Śląsk bezbramkowo zremisował z Piastem Gliwice. W pierwszej połowie miejscowi nie wykorzystali rzutu karnego.

14. KOLEJKA EKSTRAKLASY

MOTOR LUBLIN - WISŁA PŁOCK 3:2
Bramki: Bereszyński 2, N'Diaye 55, Czubak 90+8 - Silva 31, Kobacki 33

WISŁA KRAKÓW - CRACOVIA 2:1
Bramki: Carbo 9, Bozić 45+2 - Hasić 20

KORONA KIELCE - RADOMIAK 0:2
Bramki: Koperski 69, Grzesik 82

ŚLĄSK WROCŁAW - PIAST GLIWICE 0:0

GÓRNIK ZABRZE - WIECZYSTA KRAKÓW 2:1
Bramki: Zmrzly 33, Janża 90 - Piazon 31

WIDZEW ŁÓDŹ - POGOŃ SZCZECIN 3:0
Bramki: Świderski 33, Kapuadi 63, Wiśniewski 80

JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - GKS KATOWICE 1:0
Bramka: Lozano 69.

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Lech Poznań	12	31	32-11
2. Górnik Zabrze	14	31	23-12
3. Legia Warszawa	13	24	23-11
4. Pogoń Szczecin	13	24	20-15
5. Wisła Kraków	14	24	22:19
6. Piast Gliwice	14	22	24-20
7. KGHM Zagłębie Lubin	13	22	16-15
8. GKS Katowice	14	21	25:20
9. Jagiellonia Białystok	13	21	18-18
10. Motor Lublin	14	19	22-24
11. Korona Kielce	14	18	14-21
12. Wisła Płock	13	15	14-21
13. Widzew Łódź	14	14	20-19
14. Radomiak Radom	14	14	17-29
15. Cracovia Kraków	14	12	16-23
18. Wieczysta Kraków	14	8	18-28
17. Raków Częstochowa	13	9	19-29
18. Wieczysta Kraków	14	8	18-28

W przypadku równej liczby punktów o kolejności w tabeli decydują bezpośrednie mecze.

Program 15. kolejki:
Piątek, 20 listopada
Piast Gliwice - Korona Kielce (godz. 18.00), Pogoń Szczecin - Śląsk Wrocław (godz. 20.30)
Sobota, 21 listopada
Cracovia Kraków - Jagiellonia Białystok (godz. 14.45), KGHM Zagłębie Lubin - Górnik Zabrze (godz. 17.30), Radomiak Radom - Wisła Kraków (godz. 20.15)
Niedziela, 22 listopada
Raków Częstochowa - Widzew Łódź (godz. 12.15), GKS Katowice - Lech Poznań (godz. 14.45), Wisła Płock - Legia Warszawa (godz. 17.30)
Poniedziałek, 23 listopada
Wieczysta Kraków - Motor Lublin (godz. 19.00)

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

9 goli
Jordi Sánchez (Wisła Kraków – 6, Pogoń Szczecin – 3)
8 goli
Ilia Szkurin (GKS Katowice)
7 goli
Bartosz Nowak (GKS Katowice), Ajdin Hasić (Cracovia), Karol Czubak (Motor Lublin), Patryk Makuch (Raków Częstochowa)
6 goli
Patrik Walemark i Pablo Rodriguez (obaj Lech Poznań), Mariusz Stępiński (Korona Kielce)

BOHATER WEEKENDU

Karol Świderski
(Widzew Łódź)
Powołany na listopadowe mecze reprezentacji Polski napastnik, od ostatniego zgrupowania kadry narodowej tylko raz nie wpisał się na listę strzelców. Teraz dał niezwykle ważne prowadzenie łódzkiemu Widzewowi, po indywidualnej, efektownej akcji, potwierdzając słuszność powołania.



FOT. PAP/MARIAN ZUBRZYCKI

PIŁKA NOŻNA

Trener Widzewa: – Jedna jaskółka wiosny nie czyni. Krok po kroku, po wygrane

Paweł Wiśniewski

Po derbach Krakowa trener Wisły Mariusz Jop ocenił, że o wygranej przesądziła m.in. większa dojrzałość jego piłkarzy. Szkoleniowiec podziękował również kibicom za doping, który pomagał w trudnych momentach.

– To był typowy derbowy mecz – stwierdził Mariusz Jop. – Piłka była często w powietrzu, nie brakowało pojedynków i prowokacji. Wykazaliśmy się większą dojrzałością, co świadczy o pewnej klasie piłkarskiej. Nie dawaliśmy się prowokować, a rywalom trochę puszczały nerwy.

Trener Cracovii Bartosz Grzelak po porażce nie krył frustracji.

– W pierwszej połowie mecz był wyrównany, ale jestem zły za sposób, w jaki straciliśmy bramki – wyjaśnił. – Rywal był skuteczniejszy. Po przerwie mieliśmy większe posiadanie piłki, utrzymywaliśmy się na połowie Wisły. Mieliśmy okazje bramkowe, może nie najgroźniejsze, ale ich nie wykorzystaliśmy. Jesteśmy teraz źli i sfrustrowaniu z powodu porażki.

Kilka godzin później okazało się, że Grzelak nie jest już szkoleniowcem Cracovii... Bezpośrednią przyczyną rozstania była porażka z... Wisłą.

Pierwsze w sezonie zwycięstwo u siebie odniósł łódzki Widzew. To również dopiero druga ligowa wygrana, na którą zespół czekał od trzech miesięcy. To także premierowa wygrana Widzewa pod wodzą trenera Mateusza Stolarskiego.

– Cieszymy się, że mogliśmy wreszcie sprawić radość naszym kibicom – powiedział Stolarski. – Ale jedna jaskółka wiosny nie czyni. Musimy zachować spokój. Był już taki moment w sezonie, kiedy Widzew pokonał Jagiellonię i wydawało się, że to pójdzie w dobrą stronę, a tak nie było. Gratulacje dla zespołu za to, że zdobył trzy bramki, że po raz kolejny trafiamy po stałym fragmencie gry, za to, że zachował czyste konto, przetrzymał trudny moment i wygrał na własnych zasadach.

Zaznaczył, że prowadzona przez niego drużyna musi zacząć regularnie punktować. Pierwszym celem – jak wyjaśnił – jest zdobycie 20 punktów.

– Krok po kroku – podkreślił szkoleniowiec „Widzewiaków". – Najpierw trzeba było wygrać w Łodzi, teraz musimy iść po kolejne zwycięstwo na wyjeździe i bardziej regularnie punktować. Zrobiliśmy dużo, a czegoś, czego nam brakowało do dalszej budowy tej mentalności i pewności siebie, było zdobycie trzech punktów. Cieszę się, że wygraliśmy pierwsze spotkanie za mojej kadencji. Przyznaję, teraz jest nam wszystkim nieco lżej na sercach.

eprasa.pl ed83bd50ea

AKCJA SPECJALNA TARCZYŃSKI COPA KABANOS

0011605121

Czas na Nagrodę Główną I edycji Tarczyński Copa Kabanos!

Za nami Finał Ogólnopolski pierwszej edycji Tarczyński Copa Kabanos, który 30 października odbył się na Tarczyński Arenie we Wrocławiu. Dla czterech zwycięskich drużyn to nie koniec wyjątkowych doświadczeń – w ramach nagrody za wygraną w turnieju zespoły z Bukowna, Ełku, Szczecina i Lublina wezmą udział w ceremonii przedmeczowej podczas spotkania reprezentacji Polski.

Od maja boiska szkolne, przedszkolne i klubowe w całej Polsce wypełniły się młodymi piłkarkami i piłkarzami, którzy stanęli do rywalizacji w pierwszej edycji Tarczyński Copa Kabanos. Blisko 50 tysięcy uczestników w kwalifikacjach wewnętrznych pokazało, jak duży potencjał drzemie w dziecięcej piłce nożnej. Do turnieju zgłosiło się ponad 3,7 tys. drużyn, a wśród zawodników nie zabrakło dziewczynek. Dla młodych piłkarek i piłkarzy z całej Polski była to okazja do zdobywania pierwszych turniejowych doświadczeń, rozwijania umiejętności i przede wszystkim czerpania radości z futbolu.



FOT. ŁUKASZ SKWIOT

– Tarczyński Copa Kabanos to projekt, który pokazuje, jak wielki potencjał drzemie w dziecięcej piłce nożnej. 50 tysięcy uczestników kwalifikacji wewnętrznych to przede wszystkim dowód na to, że dzieci chcą grać w piłkę, rozwijać swoje umiejętności i wspólnie przeżywać sportowe emocje. Cieszy nas, że możemy tworzyć dla nich przestrzeń do rywalizacji, nauki i dobrej zabawy. Chcemy, aby każde dziecko, niezależnie od tego, czy dopiero rozpoczyna swoją przygodę z futbolem, czy ma już za sobą pierwsze sukcesy, czuło się częścią piłkarskiej rodziny – mówi **Tomasz Garbowski,** wiceprezes PZPN ds. piłkarstwa amatorskiego.

Nagrody, które zostają na dłużej

W Tarczyński Copa Kabanos na zwycięzców czekało coś więcej niż pamiątkowy puchar. Organizator turnieju – Polski Związek Piłki Nożnej – wraz z firmą Tarczyński przygotował nagrody, które sprawiają, że piłkarskie emocje nie kończą się wraz z ostatnim gwizdkiem finałowego meczu. Zwycięskie drużyny wezmą udział w ceremonii otwarcia meczu Polska-Szwecja. Dla młodych zawodników i zawodniczek będzie to okazja, by znaleźć się w samym centrum wydarzeń, zobaczyć z bliska piłkarzy, których na co dzień oglądają na ekranach, i poczuć atmosferę meczu z perspektywy murawy. Jedną z nagród jest również trening prowadzony przez szkoleniowców Polskiego Związku Piłki Nożnej.

– Nasza firma od zawsze jest związana ze sportem – nie tylko tym zawodowym, bo szczególną opieką otaczamy drużyny dziecięce i młodzieżowe, inwestujemy w infrastrukturę sportową, zachęcamy najmłodszych do aktywności. W różnych dyscyplinach opiekujemy się blisko tysiącem zawodników. Tarczyński Copa Kabanos idealnie się w naszą działalność wpisuje. Formuła 3 na 3 z wykorzystaniem czterech bramek promuje zawodników technicznych, z fantazją i chętnych do współpracy z kolegami. Do tego to po prostu dobra zabawa – to ważne, bo chcemy, by młode piłkarki i piłkarze czerpali radość z gry i cieszyli się piłką nożną – mówi **Dawid Tarczyński,** Członek Zarządu i Dyrektor i ds. Rozwoju w Tarczyński S.A.

Sponsor turnieju, marka Tarczyński, ufundował dodatkowe nagrody dla najlepszych drużyn. Zespoły, które stanęły na podium Finału Ogólnopolskiego, otrzymały vouchery na zakup sprzętu sportowego: 20 tysięcy złotych za pierwsze, 10 tysięcy złotych za drugie i 5 tysięcy złotych za trzecie miejsce. Na uczestników czekały również indywidualne upominki przygotowane przez markę Tarczyński. Na tym jednak nie koniec – szkoły i kluby reprezentowane przez zwycięskie zespoły w każdej z czterech kategorii otrzymają pneumatyczne boiska do gry w formule 3 na 3 na cztery bramki. To nagroda, która pozwoli młodym piłkarzom i piłkarkom rozwijać swoje umiejętności i czerpać jeszcze więcej radości z gry.

Finał na Tarczyński Arenie we Wrocławiu

Droga do Wrocławia prowadziła przez kolejne etapy rywalizacji – kwalifikacje wewnętrzne, etap regionalny i finały wojewódzkie. Do Finału Ogólnopolskiego awansowały 64 drużyny z całej Polski. To właśnie one spotkały się 29 i 30 października, by powalczyć o pierwsze w historii zwycięstwo w Tarczyński Copa Kabanos.

Pierwszy dzień rozgrywek odbył się na obiekcie przy ulicy Kłokoczyckiej we Wrocławiu, gdzie rozegrano fazę grupową. Przed zawodnikami i zawodniczkami stało niełatwe zadanie – rywalizacja z najlepszymi zespołami z innych części kraju, kolejne mecze i walka o awans do decydującej fazy turnieju.

Najlepsze drużyny przeniosły się na Tarczyński Arena Wrocław, gdzie 30 października rozegrano fazę pucharową. Dla wielu uczestników możliwość rozegrania spotkań na stadionie, na którym występuje reprezentacja Polski, była jednym z najważniejszych momentów całego turnieju. Przez chwilę to oni znaleźli się w centrum piłkarskiego widowiska.

Po dwóch dniach zmagań poznaliśmy pierwszych triumfatorów Tarczyński Copa Kabanos: SP 1 Bukowno (kat. U-9 dziewcząt), UKS Rona 03 Ełk (kat. U-9 chłopców), LFA Szczecin (kat. U-11 dziewcząt) oraz Bronowice Lublin (kat. U-11 chłopców). Na uznanie zasługują jednak wszystkie zespoły, które dotarły do Finału Ogólnopolskiego. Każdy z nich przeszedł własną drogę przez kolejne etapy kwalifikacji, a udział w decydującej fazie rozgrywek był zwieńczeniem wielu tygodni przygotowań. Podczas Finału Ogólnopolskiego wyróżniono także najlepsze zawodniczki i najlepszych zawodników w poszczególnych kategoriach. Indywidualne nagrody otrzymali: Iga Guzy (SP 1 Bukowno, U-9 DZ), Antoni Kalinowski (UKS Rona 03 Ełk, U-9 CH), Luiza Tyca (Lejdis Rawia, U-11 DZ) oraz Wiktor Najder (Bronowice Lublin, U-11 CH).



Innowacyjna metoda 3 na 3 na cztery bramki

Jednym z elementów wyróżniających turniej jest formuła rozgrywek – 3 na 3 na cztery bramki, inspirowana metodą Funinio. Nowa formuła zapewnia mnóstwo pojedynków, szybkich decyzji, prób dryblingu i okazji do zdobywania goli. Mniejsza liczba zawodników oznacza częstszy kontakt z piłką i większy udział w grze każdego uczestnika, a cztery bramki zachęcają do kreatywności, odwagi i poszukiwania nowych rozwiązań. W tej formule każdy ma szansę zarówno na działania ofensywne, jak i defensywne, a dynamiczna gra sprzyja podejmowaniu samodzielnych decyzji. Tarczyński Copa Kabanos powstał z myślą o popularyzacji aktywności fizycznej wśród najmłodszych i stworzeniu im warunków do swobodnej, kreatywnej gry. To właśnie możliwość eksperymentowania na boisku, podejmowania wyzwań i wspólnego przeżywania sportowych chwil stanowi jeden z najważniejszych elementów tej inicjatywy.

eprasa.pl ed83bd50ea

PIŁKA NOŻNA

Kajetan Szmyt: Liga Europy to dla nas nauka. Trudna

W Sofii rozmawiał Jaromir Kruk

Jagiellonia przegrała bardzo ważny mecz w Lidze Europy z Lewskim w Sofii 0:1 i ma coraz mniejsze szanse na awans do fazy pucharowej. W Bułgarii kapitalną okazję zmarnował nasz rozmówca Kajetan Szmyt.

Zakładaliście, że ze stolicy Bułgarii wrócicie bez punktu?

Miałem bardzo dobrą sytuację i jestem zły na siebie, że jej nie wykorzystałem. Pierwsza połowa była dobra w naszym wykonaniu, byliśmy długo w pobliżu pola karnego Lewskiego, lecz zabrakło najważniejszego – gola. Niestety, w drugiej, już bardziej wyrównanej połowie, straciliśmy bramkę w prosty sposób. Liczyliśmy na zwycięstwo, ale jeśli nie dało się wygrać, to trzeba było chociaż zremisować.

Nie zabrakło trochę podjęcia ryzyka w tym spotkaniu?

Nie. Chcieliśmy to spotkanie wygrać, ale faktycznie w drugiej części Lewski dłużej utrzymywał się przy piłce. Mecz stał się chaotyczny, pojawiło się dużo faz przejściowych, walki, brakowało sytuacji, dlatego też ciężko przyjąć przegraną w Sofii. Byliśmy dobrze przygotowani na to spotkanie, Lewski nas niczym nie zaskoczył, choć potwierdziło się, że jest groźny i umie grać z dużą intensywnością.

Wierzycie, że jeszcze można awansować do fazy pucharowej Ligi Europy? Zestaw przeciwników nie pozwala na zbytni optymizm.

Jagiellonia lubi grać z bardzo silnymi rywalami, a wierzyć trzeba. Każdy sobie zdaje sprawę ze skali trudności, ale gra się w piłkę po to, żeby wygrywać. Z Sunderlandem może ciut pomóc nam fakt, że angielski zespół będzie zdecydowanym faworytem. Nie chcę wróżyć, skupiam się na najbliższym spotkaniu w ekstraklasie. Trzeba wygrać i powetować sobie porażkę w Bułgarii.

Zostańmy jeszcze przy Lidze Europy. Trzy punkty zdobyte w czterech meczach Jagiellonii to chyba nie jest dorobek satysfakcjonujący?

Patrząc na przebieg meczów, tych punktów powinno być więcej, choćby w Sofii. Szkoda, że na początku spotkania z Lewskim źle przyjąłem piłkę, przez co nieczysto uderzyłem i trafiłem w bramkarza. Szkoda, że zawiedliśmy, daliśmy powody do radości kibicom bułgarskiej drużyny. Kolejny raz w Lidze Europy mecz toczył się w fajnej, gorącej atmosferze. Cieszę się, że przebiliśmy się z Jagiellonią do tych rozgrywek, klub zrobił kolejny krok po Lidze Konferencji. Po wyeliminowaniu Glasgow Rangers apetyty wzrosły, a każde kolejne spotkanie nas uczy. Nie jest to łatwa nauka, ale z drugiej strony - w kolejnych czterech meczach Ligi Europy nie mamy nic do stracenia, tylko wiele do zyskania. Nie ma mowy o rezygnacji, poddawaniu się.

Jako dziecko marzyłeś o grze w Premier League?

Nie miałem wyśnionego klubu z Anglii, ale wielu zawodników marzy o grze w Anglii. Teraz



FOT. PAP/EPA

Kajetan Szmyt: - Patrząc na przebieg dotychczasowych meczów w Lidze Europy, punktów na koncie Jagiellonii powinno być więcej

przed nami spotkanie z Sunderlandem, wspaniałe wyzwanie dla Jagiellonii, jednak nie wolno zapominać o ekstraklasie. Tam trzeba wykonywać robotę, zdobywać punkty, iść w górę tabeli. Innej możliwości nie widzę. Mamy dobry zespół, z naprawdę niemałą jakością.

Liga Europy spełniła twoje oczekiwania, jako kolejny ważny etap kariery?

Wszystko w moim przypadku zaczęło się toczyć bardzo szybko. Celem Jagiellonii był awans do Ligi Europy, to zrealizowaliśmy, po drodze rozprawiając się z tak uznaną firmą jak Glasgow Rangers. W tych rozgrywkach możemy się mierzyć ze świetnymi zespołami, znakomitymi zawodnikami, których nie ma sensu porównywać do przeciwników z PKO Ekstraklasy. Każdy mecz to nauka, z której trzeba korzystać. A nawet - czerpać garściami!

TENIS

Najlepszy występ Linette w tym roku, ale w meczu ze Szwecją w BJKC nie zagra

Jacek Kmiecik

Magda Linette udanie reprezentowała Polskę w WTA 250 Chennai Open w hinduskim Ćennaju/Madrasie na kortach twardych.

34-letnia Magda Linette była jedną z trzech reprezentantek Polski w „ćwierćtysięczniku" w Indiach, obok Katarzyny Kawy i Weroniki Falkowskiej, które wyeliminowała odpowiednio w pierwszych dwóch rundach przedstawicielka gospodarzy 17-letnia Maaya Rajeshwaran Revathi.

Rozstawionej z numerem 3 Linette poszło zdecydowanie lepiej. W Madrasie Linette dotarła do finału, pokonując po drodze Białorusinkę Alionę Falei 7:3 (7-3), 5:7, 6:2 oraz Japonki – Moyukę Uchijimę 7:6 (7-5), 6:0 i Maię Hontamę 4:6, 7:5, 6:4. W półfinale rywalką Polki była turniejowa „siódemka" Rosjanka Anastasja Zacharowa, z którą wcześniej mierzyła się tylko raz (27 października w Kantonie Polka wygrała 7:6 [8-6], 6:4). W trzysetowym pojedynku Poznanianka ponownie uporała się z tenisistką z Wołgogradu 2:6, 6:2, 6:3.



FOT. IMAGO/EASTNEWS

Magda Linette, dzięki udanemu występowi w WTA 250 Chennai Open w Madrasie, zanotuje na koniec sezonu znaczący awans w rankingu

O tytuł w Ćennaju, gdzie grała już w 2022 roku z Czeszką Lindą Fruhvirtova, Linette tym razem zmierzyła się z rozstawioną z numerem 1 25-letnią Indonezyjką Janice Tjen.

Niezależnie od wyniku finału nasza reprezentantka jest pewna awansu w poniedziałkowym notowaniu rankingu WTA. W razie zwycięstwa w całym turnieju wróci do TOP 50.

Linette, podobnie jak Iga Świątek, nie wspomoże Biało-Czerwonych w meczu ze Szwecją we Włocławku, 20-21 listopada, o awans do kwietniowych kwalifikacji Billie Jean King Cup.

W tym czasie wybiera się do Ameryki Południowej na turnieje WTA 125 LP Open by IND w chilijskiej Colinie (16-22 listopada) oraz IEB+ Argentina Open w Buenos Aires (23-29 listopada).

SPORTY RÓŻNE

Hokeiści rozpoczęli sezon reprezentacyjny. Udanie

Paweł Wiśniewski

W turnieju hokeja na lodzie panów – Europejski Puchar Narodów, reprezentacja Polski zajęła drugie miejsce. Najlepsi okazali się Ukraińcy, którzy zmagania na Stadionie Zimowym w Sosnowcu zakończyli z kompletem zwycięstw.

Tym samym nasi hokeiści oficjalnie rozpoczęli sezon reprezentacyjny.

W Sosnowcu Polacy przegrali najpierw z Ukrainą 1:2 (1:0, 0:1, 0:1), by dzień później – po emocjonującej dogrywce – pokonać Włochy 3:2 (0:0, 2:2, 0:0, d. 1:0).

Na koniec rywalizacji w sosnowieckim kompleksie ArcelorMittal Park podopieczni fińskiego trenera, zatrudnionego na co dzień w drużynie mistrzów kraju GKS Tychy, Pekki Tirkkonena, rozprawili się z Brytyjczykami 4:1 (2:0, 1:1, 1:0).

Najważniejszą imprezą sezonu będą mistrzostwa świata Dywizji 1A, które w dniach 1-7 maja 2027 roku zorganizuje estoński Tallin. Rywalami Biało-Czerwonych będą tam Włochy, W. Brytania, Francja, Litwa i Estonia. Dwa pierwsze zespoły spadły z Elity, gospodarze z kolei awansowali z niższej dywizji.

Ukraina wystąpi w mistrzostwach świata Elity.

Do Elity awansują dwie drużyny, ale Francuzi mają grę w gronie najlepszych zapewnioną, bo w 2028 roku mistrzostwa świata odbędą się w Paryżu i Lyonie.

Polacy w kolejnych turniejach Europejskiego Pucharu Narodów zagrają w dniach 11–13 grudnia br. w węgierskim Miszkolcu, gdzie zmierzą się z gospodarzami, Francją i Ukrainą oraz 11-13 lutego 2027 roku w Glasgow, gdzie ich rywalami będą W. Brytania, Litwa i Rumunia.

W zawodach Grand Prix Puchar Chin w łyżwiarstwie figurowym, które odbyły się w chińskim Shenzen, Władimir Samojłow zakończył rywalizację solistów na 6. miejscu.

Żenująco spisali się natomiast nasi sztangiści, którzy dla odmiany rywalizowali na mistrzostwach świata w... chińskim Ningbo. Najwyższe miejsce – piętnaste – zajął Daniel Kołecki (kat. 95 kg)... Do tego kontuzja utalentowanej Martyny Dołęgi (kat. 69 kg)...

Co gorsza, zawody inaugurowały olimpijskie kwalifikacje w podnoszeniu ciężarów.

eprasa.pl ed83bd50ea